Nr. 345 (3185) Warszawa, PIĄTEK 16 Grudnia 1927 r. Rok XXXIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

„NARÓD, W KTÓRYM ZABRAKNIE GRUPY LUDZI, WALCZĄCYCH O SUMIENIE I O PRAWDĘ, JEST NARODEM, KTORY PRZEGRAŁ GRĘ O SWOJ WŁASNY LOS". WIKTOR HUGO

MY A NASI PRZECIWNICY

W czasie akcji wyborczej będziemy mieli niejednokrotnie sposobność do wykazania różnic, zachodzących między P. P. S. a innemi poszczególnemi partjami i grupami politycznemi. Tu chcemy podkreślić różnice, dzielące **cały obóz naszych przeciwników** od P. P. S., przyczem do przeciwników nie zaliczamy oczywiście radykalnych stronnictw włościańskich, mimo wszystko co je od nas dzieli. Uwagi nasze ograniczamy tylko do stronnictw polskich.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy fakt, że **przeciwnicy nasi odnoszą się do obowiązującego ustroju parlamentarnego niechętnie lub wręcz wrogo.** Ponieważ w wygasłym Sejmie i Senacie reakcja znalazła się w pokaźnej liczbie, więc trzymała się kurczowo mandatów, których nie chciała złożyć nawet po przewrocie majowym, wymierzonym przeciw niej. Nasi wrogowie parlamentaryzmu chętnie korzystają ze wszystkich wygód i przywilejów ustroju parlamentarnego, ze wszystkich korzyści powszechnego prawa wyborczego, by — **zwalczać ten ustrój i to prawo.** Oni wszyscy są tylko przymusowymi zwolennikami naszej konstytucji marcowej, jak zresztą pod przymusem okoliczności zewnętrznych i pod naciskiem P. P. S. ją tworzyli; czy raczej na nią się zgadzali.

Dzisiaj dzięki niejasnej i dwuznacznej postawie Rządu w sprawach konstytucyjnych, stanowisko naszych przeciwników stało się — zupełnie jasne i niedwuznaczne. Wyśmiewanie konstytucji, krytykowanie jej mniej lub więcej poważne weszło już w modę. Od monarchistów wileńskich, poprzez faszystów obwiepolskich i obszarników magnackich czy poprostu „dubadeckich", aż do „Piasta" i „naprawiaczy" Rz-plitej, od nieprzejednanie „opozycyjnych" wobec Rządu endeków do niepohamowanie entuzjastycznych „piłsudczyków" — wszyscy obnoszą tarczę zmiany konstytucji i szczycą się tem. A zmiana ta, to — **zmiana na gorsze.** Różne tu są odcienia, od chęci zupełnego zniesienia parlamentaryzmu, do planów „unieszkodliwienia" go, lub też spaczenia prawa wyborczego, ale wszystko to w większym lub mniejszym stopniu godzi w demokrację, w prawa już zdobyte przez masy pracujące. Toć reakcyjny blok, tworzący się pono pod wpływem listu biskupów, ma nosić szyderczą nazwę „bloku konstytucyjnego", to znaczy reakcja chce w nowym Sejmie, mającym charakter konstytuanty, uwstecznić ile się da konstytucję marcową i obalić powszechne prawo wyborcze.

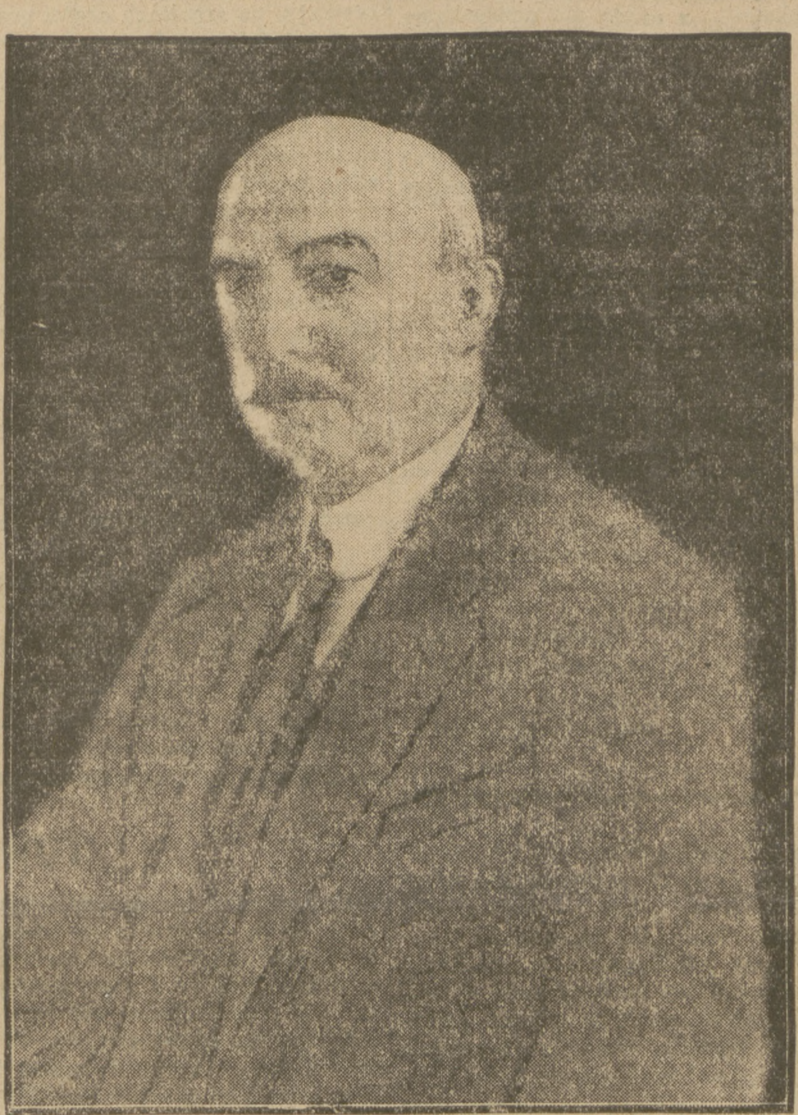
O ‚przywiązaniu" komunistów do parlamentaryzmu nie potrzeba się rozwodzić. **Pozostaje tedy jedna jedyna P. P. S.**, oprócz „Wyzwolenia", **która z całą mocą broni zasady parlamentaryzmu, powszechnego prawa wyborczego, a jeśli idzie o zmiany konstytucyjne, dążyć będzie do usunięcia wad konstytucji marcowej, do pogłębienia jej pierwiastków demokratycznych w duchu nowoczesnych potrzeb społecznych.**

Nasi przeciwnicy idą do Sejmu, by burzyć konstytucję. P. P. S. — by budować ją i doskonalić. A tak jest nietylko w dziedzinie ustroju. Już nawet pisma burżuazyjne zwróciły uwagę, że właściwie tylko P. P. S. rusza do wyborów z **pozytywnym programem.** Inne stronnictwa mają tylko hasła negatywne, lub modlą się błagalnie do Rządu o wskazania wyborcze.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie **spraw robotniczych. Tu P. P. S. jest jedyną ostoją i opoką mas pracujących.** Reakcja dąży do obalenia ustawodawstwa robotniczego; „sanacja" żyje pod omamem „podniesienia" rolnictwa, a sprawy robotnicze traktuje, jako rzecz podrzędną, dla komunizmu klasa robotnicza jest środkiem propagandy sowieckiej.

GABRJEL NARUTOWICZ

PIERWSZY PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ



Dziś upływa pięć lat od tragicznej śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — Gabrjela **Narutowicza.**

Padł od kuli mordercy w kilka dni po objęciu urzędowania, padł za to, że w Zgromadzeniu Narodowem uzyskał głosy posłów i senatorów mniejszości narodowych. Była to zemsta **nacjonalizmu.** I dlatego Gabrjel **Narutowicz** stał się dla nas symbolem Wolności i Demokracji, symbolem polskiej idei państwowej, symbolem ofiary za lepsze jutro kraju.

Człowiek zdolności ogromnych, uczciwy i nieskazitelny, charakter samodzielny i odważny, gdyby mógł pracować na najwyższym posterunku w Państwie, — oddałby z pewnością usługi niepospolite, i losy Polski potoczyłyby się — być może — innemi zgoła drogami.

W piątą rocznicę morderstwa Socjalizm polski wraz z całą klasą pracującą składa wyrazy hołdu i czci na mogile pierwszego Prezydenta. Największem zadosyćuczynieniem dla Jego duszy niech będzie nieukojony żal Ludu po Nim.

A. WOLAŃSKI.

*
* *

O Rzeczpospolito! honory czyń,
na baczność w ciszy stój,
tam w Belwederze praw Twoich strzeże
pierwszy Prezydent Twój.

O Rzeczpospolito! zważaj a bacz,
żałobny chwytaj zew:
od Belwederu wichr to, czy płacz,
czy szum odwiecznych drzew!

O Rzeczpospolito! na baczność stań
u Belwederu wrót:
tam na całunów czerni
już służy Ci najwierniej
pierwszy Prezydent Twój — trup!

O Rzeczpospolito! kiedy świat się spyta,
gdzie pierwszy Prezydent Twój,
to popatrz się głęboko
na tych, co w przepaść Cię wloką
i przysiąż bój.

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

Tak samo jest ze sprawą **pokoju.** Niewątpliwie niema dziś w Polsce partji, czy poważniejszej grupy, któraby chciała wojny. Ale endecy są zasadniczo partją wojenną, obszarnicy rządowi są imperjalistami, „sanacja" jest o tyle tylko pokojowa, o ile **Piłsudski** pragnie pokoju, komuniści zaś — jak Moskwa rozkaże. **Stronnictwem zasadniczo pokojowem,** dążącem wytrwale do pokojowego załatwienia wszelkich sporów międzynarodowych i stopniowego rozbrojenia, a więc zmniejszenia ciężarów wojskowych, **jest tylko P.P.S.** W razie zatargu Polski z obcem państwem lub obcych państw ze sobą, społeczeństwo polskie wie, że P.P.S. i masy za nią stojące uczynią wszystko, by nie dopuścić do wojny. Zbyteczna tłomaczyć, że jest to rzecz wielkiej wagi.

Oto kilka punktów pierwszorzędnej doniosłoci (są i inne np. sprawa mniejszości narodowych), w których zarysowuje się cały ogrom różnicy między P. P. S. a jej przeciwnikami. Różnica ta winna decydować o postawie ludności w dniu wyborów.

J. M. B.

JEDNOLITY FRONT SOCJALISTYCZNY W WOJEWODZTWIE ŚLĄSKIEM

Z dumą i z radością podajemy do wiadomości publicznej, że na wspólnym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej P. P. S. na Śląsku oraz Zarządu Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy **zapadła decyzja wystawienia wspólnej listy kandydatów do Sejmu na całym obszarze województwa śląskiego.** Wymierzony został pierwszy cios śmiertelny w mur nacjonalizmu i nienawiści dwuch narodów, potężny prąd świeżego powietrza wdarł się do zatęchłej atmosfery walk narodowościowych. Socjalizm polski i socjalizm niemiecki w Polsce podały sobie dłoń. Na szalę zagadnienia narodowościowego rzuciliśmy nie słowo tylko, lecz czyn. I chociaż wybuchła już wściekła kampanja nacjonalistów polskich i niemieckich, my — socjaliści polscy i socjaliści niemieccy — wiemy, że dokonaliśmy wielkiego dzieła, że ratujemy wspólnym wysiłkiem przyszłość Rzeczypospolitej i słuszne prawa mniejszości niemieckiej w Państwie, jutro demokracji i honor Socjalizmu.

Wisiała dotąd nad życiem Państwa Polskiego zmora nacjonalizmu. Z niej wyrastała moc narodowej demokracji, z niej powstawały „Bloki mniejszości narodowych". Decyzja naszych towarzyszów śląskich, powzięta za wiedzą i zgodą władz kierowniczych Partji, decyzja towarzyszów niemieckich otwiera drogę ku rozwiązaniu dręczących spraw, wyprowadza nas wszystkich na właściwą drogę.

Nie wątpimy teraz ani na chwilę, że proletarjat polski i proletarjat niemiecki na Śląsku pójdą ławą do wyborów w jednolitym szeregu, że praca nie będzie zmarnowana ani przez nacjonalistyczne oszczerstwa, ani przez krecią robotę komunistów. Rokowania z socjalistami niemieckimi okręgu łódzkiego dadzą zapewne te same wyniki. Witamy uchwałę śląską okrzykiem:

niech żyje socjalizm! niech żyje P. P. S.! niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partja Pracy!

C. K. W.

Posiedzenie plenarne C. K. W. odbędzie się w środę, 21 grudnia, o g. 5 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Posiedzenie Prezydjum C. K. W. odbędzie się dzisiaj — w piątek — o g. 6 pp. w lokalu „Robotnika".

Sekretarjat Generalny.

SOCJALISCI GDANSCY PIĘTNUJĄ POLITYKĘ NACJONALISTOW

Gdańsk, 15 grudnia (PAT). Na wczorajszem zebraniu delegatów partji socjal - demokratycznej poseł tow. Gehl, wskazał na rozpaczliwe położenie gospodarcze Wolnego Miasta, oświadczając, że rządy Wolnego Miasta muszą być odebrane nacjonalistom niemieckim, celem uratowania tego, co jeszcze można uratować.

Wskazując na politykę obecnego nacjonalistycznego senatu gdańskiego poseł Gehl zaznaczył, że przed ostatnią sesją Rady Ligi Narodów powstały nowe trudności z Polską. Pewne koła gdańskie posunęły się nawet do tego, że podjęły starania, celem wyzyskania wpływów polskich górnośląskich kół przemysłowych dla zapewnienia gdańskiemu przemysłowi zamówień z Polski. Koła te, przy pomocy przemysłu górnośląskiego, chciały skłonić rząd polski do odroczenia zamierzonych decyzji. Mówca miał tu na myśli sprawę budowy stoczni okrętowej w Gdyni. Taką politykę poseł tow. Gehl uważa za bardzo niebezpieczną dla Wolnego Miasta.

RZĄD W NANKINIE ZERWAŁ STOSUNKI Z SOWIETAMI

Pekin, 15 grudnia. (AW.). Minister spraw zagranicznych nacjonalistycznego rządu w Nankinie oświadczył, iż stosunki dyplomatyczne z Sowietami zostają zerwane. Zerwanie to pozostaje w związku z powstaniem, wywołanem przez komunistów w Kantonie.

Szanghaj, 15 grudnia. (PAT.). Ukazał się tu dekret rządu nacjonalistycznego, który postanawia cofnięcie uznania, udzielonego konsulom sowieckim, działającym na terytorjum, podległem władzy nacjonalistów, oraz zawieszenie czynności handlowych agencji sowieckich. Ministerjum Spraw Zagranicznych otrzymało instrukcje, ażeby powyższy mandat wykonywać z ostrożnością.

Wiceminister Spraw Zagranicznych doręczył już sowieckiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju paszporty i zażądał, aby ten ostatni opuścił w ciągu tygodnia terytorjum, podlegające władzy rządu nacjonalistycznego.

ROZSTRZELANIE PRZYWÓDCÓW ZAJŚĆ W KANTONIE

Kanton, 15 grudnia. (PAT.). W dniu wczorajszym władze poleciły zaaresztować 13 Rosjan, ponoszących odpowiedzialność za wybuch rozruchów komunistycznych w Kantonie. Trzej z pośród aresztowanych zostali natychmiast rozstrzelani. Pozostali byli oprowadzeni przez miasto przed wykonaniem na nich egzekucji.

OŚWIADCZENIE RZĄDU SOWIECKIEGO

Moskwa, 15 grudnia. (AW.). Władze partyjne zwołały szereg wieców i zgromadzeń pod hasłem demonstracji solidarności z oddziałami komunistycznemi, które zdobyły Kanton. Niezależnie od tego... komisarjat ludowy do spraw zagranicznych opublikował w prasie oświadczenie, iż rząd sowiecki nie ma nic wspólnego z ruchem komunistycznym w Kantonie i okolicach.

KAPITULACJA KAMIENIEWA

Moskwa, 15 grudnia (AW). Oferta Stalina — złożona w wygłoszonej przez niego na kongresie partyjnym wielkiej mowie — w stosunku do Kamieniewa, któremu Stalin zaproponował przejście do obozu większości rządzącej, nie pozostała bez rezultatu. Kamieniew złożył do Centralnego Komitetu W. K. P. deklarację, wyłuszczającą warunki, na jakich zgodzi się zerwać z opozycją. Krok ten wywołał w sferach opozycyjnych przygnębiające wrażenie, zwłaszcza, że związany z Kamieniewem, Zinowjew również, według wszelkiego prawdopodobieństwa, opuści Trockiego.

ZBLIZKA I ZDALEKA

WSPOMNIENIA STEEDA.

III.

Widziałem i słyszałem po raz pierwszy Steeda w Paryżu czasu wojny. Protestanci francuscy z profesorem teologji Doumergue'm na czele zorganizowali podówczas szereg odczytów na temat sytuacji moralnej w krajach sprzymierzonych: o Belgji mówił tow. Vandervelde, o Francji słynny filozof Bergson, o Włoszech — znany historyk Ferrero, o Anglji — Steed. Dwie rzeczy uderzyły mnie podówczas: mówił po francusku z nadzwyczajną swadą i niktby go za Anglika nie wziął, mówił z wielką szczerością o Anglji i Anglikach, zbijając stare jak świat słowo o „perfidnym Albionie". Mówił o Angliku, jako o istocie, żyjącej odruchami (un animal alogique), zupełnem przeciwstawieniu Francuza, który żyje logiką, rozumem, sylogizmem. Życie nie jest logiczne, pełne jest energji, która jest ślepa. Anglik żyje w niekonsekwencji i nie widzi tego. Zapowiadał, że Anglik potrzebuje dłuższego czasu, aby zrozumieć sytuację albo człowieka, albo naród, ale z chwilą, kiedy zrozumiał i zrozumiawszy, powziął pewną decyzję, nie odstąpi od niej. Tu Steed podkreślił stosunek angielskiej opinji publicznej do kwestji tak zwanych mniejszych narodów i tak wyraźnie podkreślał brak charakteru u mężów stanu, że niektórzy ministrowie francuscy... obrazili się na niego. Mieli bowiem podówczas nieczyste sumienia. Mówiono, mianowicie, że Rosja gotowa jest zawrzeć pokój z Niemcami. Izwolskij był panem sytuacji, a tu ten Anglik wygłasza kazania purytańskie na temat wierności zasadom, przyrzeczeniom i zapowiedziom. Szalony!

Oglądamy dziś „Verdun" w kino. Steed oglądał Verdun (Werdę) własnemi oczami w czasie kilkunastodniowego oblężenia i bombardowania przez armaty niemieckie. Verdun miał być wzięty po upływie dwu dni. Nie został wzięty wcale i w czasie najgorętszym zjawili się tam i Steed i właściciel „Times'a" lord Northcliff (Norzklif). Czytając opis podróży tych dwu ludzi, w samochodach, które psują się na trzydziestym kilometrze w szczerem polu, przy piętnastostopniowym mrozie, w obliczu koniecznych, godzinami wlokących się reparacji — czytelnik mimowoli zadaje sobie pytanie: skąd dziennikarz bierze tyle siły fizycznej, aby wytrzymać trudy podróży i zachować przytomność umysłu i humor, humor, który go nie opuszcza na chwilę? Podróż, która miała trwać sześć godzin, trwa trzy dni, w sztabie generalnym generała Petain'a (Petę) — wszyscy są tak zmęczeni, że ust otworzyć nie mogą żadnego hotelu, żadnego łóżka, nic do jedzenia. W kącie sali jadalnej hotelu — porzucona kromka chleba i butelka wody Vichy — starczyć musiały na dwa dni. I starczyło sił nietylko na rozmowy, ale i na dyktowanie w ciągu pięciu godzin depesz do „Times'a" (sześć tysięcy wyrazów!).

Pełne ciekawości i humoru są kartki, na których Steed zapisał dzieje propagandy niemieckiej we Francji i Anglji w okresie najcięższym (1916 r.) wojny. Propaganda ta nie przestawała pracować na jedną chwilę: Holandja, Szwajcarja, Hiszpanja — wysyłały bez końca agentów i wiadomości demoralizujące zmęczonego ducha angielskiego i francuskiego. Nawet w M. S. Z. w Londynie byli dygnitarze, którzy uważnie słuchali syrenich śpiewów, siejących podejrzliwość wzajemną uczestników wojny na froncie zachodnim. Pewnego dnia Steed spotyka w M. S. Z. posła holenderskiego Van Swinderen'a, który stale powracał do ulubionego tematu: trzeba zawrzeć pokój na własną rękę z Niemcami, bo przecież nigdy nie będzie można ich pobić. Steed na to: „przestań pan szerzyć podobne bluźnierstwa, bo jeżeli aljanci nie pobiją Niemiec, Holandja przestanie istnieć — ale pobiją Niemcy na złość panu i pańskiej neutralności..." Parę dni później spotyka znowu Swinderena. Holender wita go po angielsku, na to Steed odpowiada złą niemczyzną, pytając: „jakże się miewa neutralność moralna Ekscelencji?"

— Po jakiemu pan mówi, panie redaktorze? Co za straszny język!

— Oto przyszły język Holandji — panie ministrze. Pokłońmy się nisko temu językowi.

A na to Swinderen dowcipnie: „Dowód najlepszy, jakie głupstwa może mówić człowiek inteligentny, kiedy używa w mowie języka cudzoziemskiego".

Henryk Bezmaski.

PRZED WYBORAMI

DOKOŁA „BLOKU KATOLICKIEGO"

Zapewniają nas, że kilkodniowe rozmowy Zw. L. N., Ch. D., „Piasta", katolików ludowych w sprawie zorganizowania „wielkiego bloku katolickiego" nie dały, jak dotąd, rezultatów. Przedstawiciele P. S. L. „Piasta" odwołali się do władz stronnictwa. I chociaż postępowanie władz rządowych pchałoby raczej „piastowców" ku „blokowi", spodziewać się można odpowiedzi odmownej. W takim razie na porządku dziennym stanęłaby ponownie sprawa „bloku piastowo-chadeckiego". Katolicy ludowi oświadczyli się za udziałem w takiem porozumieniu wyborczem, które nie będzie skierowane przeciwko Rządowi. „Obwiepol" nie zasypia jednak gruszek w popiele i prowadzi dalej z energją swoją akcję.

KONKURENCYJNY „BLOK KATOLICKI"

Konserwatyści-„piłsudczycy" z całą stanowczością nastają na potrzebę nadania „Blokowi rządowemu" charakteru również „katolickiego". Będziemy więc mieli prawie napewno wyścig o prawowierność klerykalną".

ADMINISTRACJA

Z wielu okolic kraju donoszą nam, że panowie wojewodowie i starostowie wzięli na siebie łaskawie funkcje organizatorów kampanji wyborczej. Przypomina to do złudzenia osławione „kandydatury oficjalne" z czasów Napoleona III we Francji. Są miejscowości, gdzie przedstawiciele administracji państwowej proponują poszczególnym działaczom różnych stronnictw „naczelne" miejsca na liście „rządowej". W łódzkim i w sandomierskim oferty składano przedewszystkiem działaczom „Piasta".

Nie słyszeliśmy dotąd nigdy, by funkcje „partyjno-polityczne" wchodziły w zakres kompetencji panów wojewodów i starostów. Skoro się ich podejmują, przestają być przedstawicielami Państwa, chronionymi przed krytyką specjalnemi przepisami ustaw, a stają się „politykami", z czego nie omieszkamy przy sposobności skorzystać.

TWORZENIE KOMITETU WYBORCZEGO W WARSZAWIE

Komisarz Rządu na m. Warszawę mianował członkiem okręgowego komitetu wyborczego p. K. Świerczewskiego, naczelnika wydz. prezyd. Komisarjatu Rządu zaś jego zastępcą p. L. Szymańskiego, inspektora administracyjnego w Komisarjacie.

Z POWODU ODSŁONIĘCIA POMNIKA TOW. MARJI PASZKOWSKIEJ

W dn. 31 grudnia upływa dwa lata od śmierci tow. Marji. W wirze wypadków politycznych, w rozgwarze codziennego wartkiego życia potrosze zapominamy o naszych zmarłych. Myśl nasza idzie w przyszłość. Wykuwamy broń do walki o lepsze jutro. Bronimy naszych zdobyczy. Nie mamy więc czasu sięgać myślą wstecz do tego okresu tak niedawnego, a tak już odległego dla młodego pokolenia.

A jednakowoż powinniśmy znaleźć parę chwil wspomnienia dla naszych zmarłych. Im bowiem, ich ofiarnej pracy, ich wysiłkom i staraniom zawdzięczamy naszą niepodległość, możność swobodnego rozwoju. Do tych ludzi, którzy najbardziej przyczynili się do rozwoju Socjalizmu i do zdobycia niepodległości bezsprzecznie należy tow. Marja. To też **Komitet uczczenia Jej pamięci** nie wątpi, że w dzień odsłonięcia jej pomnika w niedzielę o godz. 12 nie zabraknie nikogo ze świadomych towarzyszów na Powązkach, aby złożyć hołd świetlanej pamięci Zmarłej.

Marja Chmieleńska.

REWIZJA W ZARZĄDZIE GŁOWNYM „WYZWOLENIA"

Wczoraj policja przeprowadziła szczegółową rewizję w lokalu Zarządu Głównego P. S. L. „Wyzwolenie" i w redakcji organu naczelnego stronnictwa — „Wyzwolenie". Powodem rewizji była odezwa, wydana przez Zarząd Główny przeciwko t. zw. Ludowemu Stronnictwu Krajowemu w Wileńszczyźnie, które znajduje się pod specjalną widocznie opieką władz administracyjnych.

Sam fakt rewizji wywołał ogromne wrażenie we wszystkich kołach demokratycznych stolicy.

KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA PANSTW EUROPY POŁNOCNO-WSCHODNIEJ

Jak donosiliśmy już, w niedzielę 18 grudnia rozpoczynają się w Berlinie obrady konferencji partji socjalistycznych Polski, Niemiec, Łotwy, Litwy, Estonji, Finlandji i Gdańska.

Początek konferencji w niedzielę o 9 m. 30 w lokalu Zarządu Socjalnej Demokracji Niemiec, Lindenstrasse 3.

CZY ROZMYŚLNE OSZUKIWANIE?

PO UCHWALE RADY LIGI NARODÓW

Parę dni temu sformułowaliśmy nasz punkt widzenia na wynik ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. Wystąpiliśmy zaraz potym przeciwko głupstwom, wypisywanym na szpaltach części prasy, która wmawiała w opinję, że Rada Ligi działała „pod naciskiem", że „biliśmy pięścią w stół" i t. p. Dzisiaj musimy potępić kategorycznie metodę, wywierającą wrażenie, że jakieś niepdowiedzialne zgoła czynniki pragną poprostu oszukać społeczeństwo, przedstawiając zupełnie fałszywie i sam przebieg i owoce sesji genewskiej.

Wczorajszy **„Głos Prawdy"**, naprzykład, z całą bezczelnością pisze dosłownie:

„Słowo — Wilno — nie zostało przez nikogo wypowiedziane podczas obrad Rady".

Poco to kłamstwo? Komu jest ono potrzebne? W numerze **„Temps"** z 12 grudnia zamieszczono dosłowny tekst uchwały Rady Ligi, i we wstępie znajdujemy czarno na białym zastrzeżenie, że Rząd Litewski uważa nadal sprawę wileńską za otwartą, co Liga przyjmuje niejako do wiadomości. I to samo dotyczy szeregu innych kwestji. Z naszego stanowiska uchwała genewska jest, jak już powiedzieliśmy, **rozumnym kompromisem** bez niczyjego specjalnego tryumfu i bez niczyjej specjalnej klęski. Trudności powstało mnóstwo; chodzi o rozwiązanie ich w drodze bezpośrednich rokowań, kierowanych niezłomną wolą pokoju.

Zachłystywanie się z zachwytu i ciągłe przeżuwanie różnorakich anegdot dowodzi tylko wręcz niezwykłego **serwilizmu** i chęci odebrania społeczeństwu tego, co stanowi prawdziwą jego siłę: **świadomości, jak wygląda rzeczywistość.**

S. K.

WYSTAWA REPREZENTACYJNA ZWIĄZKU ZAWOD. POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKOW

W dn. 18 grudnia — w niedzielę — odbędzie się w lokalu przy ul. Nowy Świat 19 (nad małą salą Colosseum) otwarcie **wystawy reprezentacyjnej Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków.**

Otwarcie wystawy — o g. 12 w południe.

TUNEL DO AFRYKI

Francuscy i hiszpańscy inżynierowie opracowują obecnie plan tunelu, któryby pod Śródziemnem morzem połączył dwa lądy — Europę z Afryką. Tunel ten projektowany jest pod cieśniną Gibraltarską na przestrzeni 48 kilometrów i ma połączyć wybrzeże hiszpańskie z umiędzynarodowioną częścią Tangeru.

Projekt napotyka na olbrzymie przeszkody techniczne. Cieśnina Gibraltarska powstała wskutek utworzenia się olbrzymiego wyłomu w łańcuchu górskim. W miejscu najwęższem cieśniny, mającem zaledwie **14 kilometrów szerokości**, wyłom ten ma **1 kilometr głębokości.** Trzeba było szukać płytszego miejsca; niemniej i tam głębokość sięga 400 metrów poniżej poziomu wody.

Projektowane roboty mają się rozpocząć od budowy pomocniczej galerji 3-metrowej średnicy, skąd będzie prowadzona budowa. Właściwy tunel składać się będzie z dwuch galerji o średnicy po 5 metrów, przez które prowadzić będą normalne tory kolejowe w jednym kierunku. Przejazd przez całą długość tunelu oblicza się na pół godziny, a w ciągu doby przez tunel będzie można przewieźć ładunków wagi ogólnej 120 tys. tonn.

Oszczędność kosztów dwukrotnego przeładowywania towarów (na statek i ze statku) gwarantuje dochodowość tunelu.

Kosztorys obliczony jest na 300 miljonów pezetas (około 550 miljonów złotych pol.). Król i dyrektorjat hiszpański bardzo życzliwie odnoszą się do projektu, Francji zaś, planującej budowę kolei przez Saharę, projekt ten idzie na rękę.

Henryk Zajączkowski

Nad trumną zmarłego przedwcześnie w dniu 7 grudnia r. b. Henryka **Zajączkowskiego,** Głównego Inspektora Ministerjum Komunikacji, ze czcią pochyliły się czerwone sztandary klasowego Związku Zawodowego Kolejarzy, a w sercach tych działaczy i pracowników, którzy mieli możność stykać się z Jego szlachetną postacią — pozostał żal głęboki i poczucie bolesnej straty.

Henryk Zajączkowski żył zdala od gwaru życia politycznego, a pod względem swych przekonań był od nas raczej — daleki. Lecz nieskończenie bliski pozostanie nam zawsze za swój nieskazitelny, czysty charakter, umysł jasny i serce wrażliwe, drgające ciepłym uczuciem dla kraju i dla tych, których krzywdę umiał odczuć i zrozumieć. Przedewszystkiem zaś za to, że z wymienionemi wielkiemi zaletami łączył — tak niezwykle rzadką dziś — odwagę! Odwagę — do walki z najgorszem złem, toczącem nasz młody aparat administracji państwowej, do walki z nadużyciami i korupcją, do walki z tak powszednią w naszej biurokracji tendencją — łamania i naginania prawa dla celów osobistych lub źle pojętych celów państwowych. Ta właśnie odwaga, zdolność do czynu śmiałego, nie cofanie się przed niebezpieczeństwem grożącem osobistej karjerze — oto piękne cechy charakteru Henryka **Zajączkowskiego.** Stawiają go one nieskończenie wyżej od tysięcy innych, którzy z osobistą uczciwością nie umieją łączyć tej mocy ducha i zdolności do czynnego przeciwstawienia się złu.

I tu leży źródło głębokiej czci, którą zawsze otaczał osobę Henryka **Zajączkowskiego** — klasowy Związek Kolejarzy, prowadzący bez wytchnienia od zarania państwowości polskiej — energiczną walkę z wszelkiego typu nadużyciami. Nie temi tylko nadużyciami, które polegają na kradzieży kawałka węgla z parowozu, lecz z nadużyciami „finezyjnemi" — maskowanemi sprytną grą i stosunkami, często wysokim urzędem, omotującemi niewidzialną siecią spisku całe urzędy, nadużyciami, których ofiarą pada nietylko Skarb Państwa, lecz żywe ciało narodu, wijącego się w mękach bezrobocia, nędzy i głodu.

Jednym z symboli tej walki była właśnie dla Związku Klasowego — świetlana postać zmarłego. Blisko 30 lat, bo od roku 1898 trwał na posterunku pracy w kolejnictwie. W roku 1919 powołany z Centrali Stanisławowskiej Dyrekcji Kolei do ówczesnego Ministerjum Kolei Żelaznych, otrzymał kierownictwo Wydziału Kontroli Dochodów. Na tem stanowisku dał się poznać odrazu, jako nieubłagany przeciwnik wszelkiej nieuczciwości. W pamiętnej kampanji, jaką Związek Klasowy wespół z **„Robotnikiem"** toczył przeciwko Ministrowi **Jasińskiemu** za jego szkodliwe dla Skarbu Państwa działania, Henryk **Zajączkowski** wyraźnie oświadczył się po naszej stronie, bo tak mu nakazywało sumienie człowieka, urzędnika i obywatela. Niesłychanie narażając się w ten sposób zwierzchności, silnie zwalczany — przeniesiony zostaje do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej przy Ministerjum. Wykazując na tem stanowisku ogromne zalety i zdolności — mianowany zostaje w r. 1922 przewodniczącym Wyższej Komisji Dyscyplinarnej.

I na tem stanowisku zasłużył sobie niezatartą wdzięczność pracowników. Aby Go należycie ocenić, trzeba bliżej stykać się w Dyrekcjach Kolejowych z t. zw. „dochodzeniami służbowemi", będącemi często parodją śledztwa, trzeba czytywać drakońskie wyroki Komisji Dyscyplinarnych i pozbawione prawniczego i społecznego sensu motywy do tych wyroków, trzeba znać te dokumenty samowoli biurokratycznej, w której celowała zawsze, szczególniej za czasów **Landsberga** Wileńska Dyrekcja K. P. Jedyną ucieczką — nie umiejącego się bronić, niewinnie niejednokrotnie oskarżonego lub za błahe przewinienie wyrzuconego z pobawieniem praw emerytalnych — pracownika — była Wyższa Komisja Dyscyplinarna, która pod przewodnictwem Henryka **Zajączkowskiego** wydawała słuszne i sprawiedliwe rozstrzygnięcia, ratując często od zguby pracownika i jego rodzinę. Przewodniczący bowiem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej umiał być surowym stróżem prawa, lecz równocześnie — żywym i czułym na ludzką niedolę sercem umiał odróżnić — błąd od nieprawości, brak doświadczenia lub umiejętności — od złej woli, umiał z suchej formułki prawnej wyłuskać ziarno istotnej, mądrej sprawiedliwości. Jego to — nie czyją inną zasługą jest przeniesienie wyższej instancji dyscyplinarnej dla pracowników Dyrekcji Wileńskiej — do Ministerjum. Był to świadomy krok, mający na celu ochronę pracowników przed nadużyciami Dyrekcyjnej administracji. Zasługą Henryka **Zajączkowskiego** jest również objęcie jednakowemi przepisami — w ostatnim projekcie Rozporządzenia Prezydenta, dotyczącem Komisji Dyscyplinarnych — pracowników nieetatowych narówni z pracownikami etatowymi, co w znacznym bardzo stopniu poprawiłoby ich sytuację. Wdzięcznem sercem wspominać też będą pracownicy wyraźne uznanie zasady rewizji wyroków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej.

W maju 1926 r. Henryk **Zajączkowski** zostaje powołany na p. o. Głównego Inspektora Ministerjum Komunikacji. I na tem trudnem i odpowiedzialnem stanowisku pozostaje do chwili śmierci. Wierny swym zasadom do ostatniej chwili swego życia toczy nieubłaganą walkę z nadużyciami, których bogatym terenem jest przepastna kraina dostaw kolejowych, zakupów, gospodarki materjałowej, w szczególności drzewnej. W działalności swej niejednokrotnie Henryk **Zajączkowski** spotyka ogromne przeszkody. Zwalczany jest osobiście przez Związek Inżynierów, który stając w obronie swych członków, często urzędników postawionych na wysokich stanowiskach i stojących pod zarzutem nieuczciwej gospodarki, starał się utrącić **Zajączkowskiego,** zarzucając Mu, że... nie jest inżynierem. Walka z przemożną siecią intryg, fałszu, sprzedajności i kłamstwa — wyczerpywała z dnia na dzień nadwątlony organizm. Im dalej, im wyżej — sięgało czujne oko i karząca dłoń **Zajączkowskiego,** tym zajadlejszą przeciwko niemu prowadzono kampanję. Sprawiedliwość jednak, w której gwiazdę przewodnią tak mocno wierzył **Zajączkowski** — zwycięża, działalność Jego zyskuje całkowite uznanie i zostaje On mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej — na kilka miesięcy przed śmiercią, bo 2/IV. 1927 r. Głównym Inspektorem, czyli zostaje zatwierdzony na zajmowanem stanowisku.

Śmierć przerywa w 51 roku życia Jego cichą, niestrudzoną i pełną bohaterskiego zaparcia się siebie — działalność. Za sobą pozostawił **Zajączkowski** czystą i jasną drogę życia, która przykładem być winna najpiękniejszym dla żyjących. Przed nim będzie szła przez długie lata pamięć o wzorze urzędnika i obywatela, który nietylko kraj kochał, lecz naprawdę umiał go kochać, umiał go bronić od krzywd ciężkich i od podstaw budować.

Bolesną stratę ponosi nietylko Ministerjum Komunikacji, lecz i całe społeczeństwo, którego byt i cała przyszłość uzależnione są od tego, aby Państwo posiadało takich obywateli na naczelnych stanowiskach, jakim był nieodżałowany Henryk **Zajączkowski.**

K. M.

PO POGRZEBIE TOW. JOZEFA ZIELINSKIEGO

Wszystkim którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi

JÓZEFOWI ZIELIŃSKIEMU

a zwłaszcza panu Ministrowi **Jurkiewiczowi**, p. dyrektorowi Dreckiemu, p. Zagrodzkiemu, p. inspektorce Krahelskiej, kolegom z Ministerjum Pracy i Inspekcji Pracy, tow. posłance Praussowej, Związkom Zawodowym, Organizacjom P. P. S., Wydziałowi Kobiecemu P. P. S., orkiestrom robotniczym, krewnym, przyjaciołom i towarzyszom wyraża najgłębszą wdzięczność

Żona.

***

Szanownym pp. lekarzom, którzy śpieszyli ze światłą radą w chorobie męża mego, a mianowicie prof. d-rowi J. Mazurkiewiczowi, d-rowi Flatauowi, dr. Melanowskiemu, a zwłaszcza dr. Stefanowskiemu, który z bezprzykładnem poświęceniem czasu i trudu ratował chorego, wyrażam najszczerszą wdzięczność.

Iza Zielińska.

SOCJALISTYCZNY MAGISTRAT ŁODZKI PRZY PRACY

(telefonem)

ZASIŁEK ŚWIĄTECZNY DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem uchwalono definitywnie wypłacenie zasiłku jednorazowego pracownikom miejskim w stosunku 1/12 dla urzędników za każdy przepracowany miesiąc — i w stosunku dwudniowego zarobku dla robotników miejskich za każdy przepracowany miesiąc.

PRZYGOTOWANIA PRZEDWYBORCZE.

Następnie Rada Miejska dokonała wyboru członków okręgowych i obwodowych komisji wyborczych. Do Okręgowej Komisji Wyborczej nr. 13 na m. Łódź wybrano między innymi, **tow. adw. Kempnera**; do Okręgowej Komisji wyborczej nr. 14 na powiat, **tow. Władysława Doleckiego.**

POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

Z kolei prezydent tow. Ziemięcki referował sprawę pomocy dla bezrobotnych, zaznaczając, że dzięki energicznym staraniom Magistratu m. Łodzi, czynniki rządowe przyrzekły pomoc finansową na ten cel. Rozmiary pomocy finansowej wiadome będą w najbliższych dniach — a od tego zależne są rozmiar i forma projektowanej akcji.

Akcja pomocy dla bezrobotnych polegać będzie przedewszystkiem na pomocy żywnościowej.

SPRAWA PRZEDŁUŻENIA GODZIN HANDLU PRZED ŚWIĘTAMI.

Następnie Rada Miejska zajmowała się sprawą przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym.

Ponieważ nie doszło do porozumienia w tej kwestji pomiędzy organizacjami kupieckiemi, a związkami zawodowemi prac. handlowych i związki nie uzyskały dostatecznej gwarancji co do dodatkowego wynagrodzenia pracowników za ewentualne nadliczbowe godziny pracy — **organizacje kupieckie wycofały swoją petycję, wniesioną do Rady Miejskiej i Rada Miejska w myśl opinji Komisji do Spraw Ogólnych, przeszła nad tą sprawą do porządku dziennego.**

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

POŻAR W ZAKŁADZIE DOBROCZYNNYM.

Z Quebec (Kanada) donoszą: **Skutkiem pożaru, który zniszczył dobroczynny zakład im. św. Karola zwęglonych zostało conajmniej 30 osób, w tem 12 dzieci, 14 trupów odnaleziono a poszukiwania pozostałych trwają w dalszym ciągu.**

ECHA FAŁSZERSTWA OBLIGACJI WĘGIERSKICH.

Jak donosi prasa wiedeńska w związku z aferą Blumensteina przeprowadzone zostały w Wiedniu dalsze aresztowania. Uwięziono w dniu wczorajszym dwóch bankierów.

NOWA LINJA LOTNICZA.

Na lotnisku cywilnem pod Madrytem nastąpiło wczoraj w obecności króla, członków rządu i wielu wybitnych osobistości uroczyste otwarcie nowej linji powietrznej pomiędzy Madrytem a Barceloną.

CZASOPISMA NADESŁANE

Wyszedł zeszyt okazowy „Sztuki i Pracy", pisma, które ma na celu szerzenie kultury zarówno duchowej, jak i fizycznej wśród najszerszych mas społeczeństwa.

„RZĄDY PREZYDENTA"

Rada Naczelna Związku Naprawy Rzeczypospolitej stanęła, jak donosiliśmy przed paroma dniami, na gruncie t. zw. systemu rządów „prezydencjalnych". W ten sposób jeden przynajmniej z odłamów obozu „sanacyjnego" sformułował mniej-więcej wyraźnie, do czego zmierza. Umożliwia to dyskusję **rzeczową**; podejmujemy ją chętnie.

Na czem polega system, o którym mowa? Charakteryzują go cechy następujące:

1) Prezydent Państwa sprawuje pełnię władzy wykonawczej; ministrowie są przez niego mianowani, przez niego odwoływani, przed nim wyłącznie odpowiedzialni;

2) parlament uchwala ustawy, nie posiada prawa kontroli nad władzą wykonawczą;

3) Prezydent korzysta z inicjatywy ustawodawczej, ewentualnie z prawa zawieszania uchwał parlamentu i odsyłania ich do ponownego rozpatrzenia;

4) Prezydenta wybiera ludność bezpośredniem głosowaniem.

Przytoczyliśmy cechy istotne i główne na podstawie — pomiędzy innemi — rezolucji Związku Naprawy. W formie **czystej** system taki nie istnieje nigdzie. Jest płodem zupełnie abstrakcyjnego rozumowania. Gdyby istniał, byłby objawem **stałego** stanu **dyktatury**, czego nie zniesie żadne nowoczesne społeczeństwo. Dlatego też w praktyce życie wniosło do organizacji państw „prezydencjalnych" liczne „poprawki", które Rada Naczelna Związku Naprawy pominęła łaskawie milczeniem.

O „rządach Prezydenta" można mówić w zastosowaniu do **Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej** i do niektórych krajów **Ameryki Środkowej i Południowej.** Jeżeli chodzi o te ostatnie, panuje w nich prawie nieustanna **wojna domowa.** Według zgodnego zdania najwybitniejszych teoretyków prawa konstytucyjnego, doświadczenie z przenoszeniem na inny grunt podstaw „ustroju prezydencjalnego" dało rezultaty jaskrawo ujemne. Pozostają tedy **Stany Zjednoczone.** I tu warto przyjrzeć się rzeczy nieco bliżej.

Przedewszystkiem Rzeczpospolita północno - amerykańska jest państwem **federacyjnem.** „Stany" pojedyńcze żyją swojem własnem życiem; Prezydent jest symbolem jedności ogólnej, zakres jego działania ogranicza automatycznie sam fakt autonomji, daleko posuniętej poszczególnych części składowych. **Kongres** (Sejm) Stanów Zjednoczonych ma istotnie funkcje przeważnie ustawodawcze. Ale **Senat**, jako reprezentacja czynnika federacyjnego, kontroluje bardzo ściśle **politykę zagraniczną Prezydenta** i, jak wykazuje przykład zatargu **Wilsona z Senatem** na tle pokoju wersalskiego i sprawy Ligi Narodów, odgrywa w tej dziedzinie rolę rozstrzygającą, tembardziej, że nominacja ambasadorów i posłów pełnomocnych wymagają porozumienia Prezydenta z Senatem.

Prezydenta w Stanach Zjednoczonych wybiera istotnie sam lud za pośrednictwem specjalnego zgromadzenia, dla tego celu powoływanego w głosowaniu powszechnem. Ale właśnie dlatego wybory Prezydenta nabrały z koniecznością nieubłaganą charakteru wyborów „partyjnych". W gruncie rzeczy kandydata ustala konwentykiel jednej z partyj; między kandydatami dwuch lub trzech stronnictw toczy się bój. I „partyjnictwo" nigdzie na świecie — poza Republikami sowieckiemi — nie jest tak potężne, jak właśnie w Stanach Zjednoczonych. Dlaczego? Dla bardzo prostej przyczyny: skoro Prezydent posiada rozległe kompetencje, każdy obóz polityczny pragnie przedewszystkiem wpakować „swego" człowieka na to właśnie stanowisko.

Historja zna również inny rodzaj „systemu prezydencjalnego" — **bonapartyzm**, okres Napolenona III we Francji. Na imię było temu okresowi: **korupcja, nadużycie, przemoc.** Skończył się zupełną katastrofą w r. 1870.

W rezultacie czytelnik odbiera jedno wrażenie: **program Związku Naprawy Rzeczypospolitej jest albo nieprzemyślany, albo świadomie zmierzający do bonapartyzmu.**

W pierwszym wypadku — wypada powiedzieć kilka słów współczucia pod adresem „Egzekutywy naczelnej"; w drugim — trzeba stwierdzić, że bonapartyzm i demokracja, to są pojęcia niewspółmierne tak samo, jak ogień i woda. Trudno. Życiem polskim nie mogą kierować ludzie, bujający sobie w przestrzeni. Konstytucji nie pisze się dla „inteligentów", co lubią układać zawiłe kombinacje. Jesteśmy w pełni „okresu przejściowego" od kapitalizmu do Socjalizmu. **Kontrola parlamentarna** stanowi tu jedyną możliwą formę wpływu klasy robotniczej na całokształt spraw państwowych. Stąd wynika wniosek, formułowany przez nas wiele razy: **zniszczcie demokrację parlamentarną, a odbierzecie zarazem Polsce szanse normalnego, spokojnego rozwoju.** Bo klasa robotnicza nie pozwoli zepchnąć siebie do roli „przedmiotu" rządzenia. Na to już zapóźno. Zagadnienie stoi tak: **czy Polska ma przejść przez katastrofy i gwałtowne walki wewnętrzne, czy też walki mają być sprowadzone do kampanji wyborczych?** Odpowiedź na to pytanie rozstrzyga o bardzo wielu rzeczach. Program Związku Naprawy decyduje — niezależnie od woli autorów — na stronę „rozwoju poprzez katastrofy".

Wolno wątpić, czy Polska wyjdzie na tem dobrze...

Mieczysław Niedziałkowski.

Z RADY MIEJSK!EJ

POD ZN!KIEM WYBORÓW—13 PENSJA DLA ARTYSTÓW TEATRÓW MIEJSKICH—KLĘSKA BEZDOMNOŚCI

(r) Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej nie obfitowało w interesujące momenty, ponieważ najwięcej zaciekawienia budzące punkty **spadły z porządku dziennego.** I tak spadło z porządku dziennego **exposé budżetowe prezydenta miasta**, które otwiera normalną dyskusję w Radzie miejskiej nad poszczególnemi działami budżetu miejskiego. Będzie ono ogłoszone na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej przed świętami, które to posiedzenie odbędzie się w poniedziałek 19 b. m. Powszechne zainteresowanie budziły również punkty porządku dziennego w sprawie **kredytów na budowę mleczarni miejskiej** oraz odpowiedź Zarządu miasta **na szumną interpelację** p. Kadena-Bandrowskiego w sprawie teatru Narodowego. I te obie jednak sprawy spadły z porządku dziennego z powodu wyjazdu tow. wiceprez. **T. Szpotańskiego**, który ma resorty „Agrilu" i teatrów, na krótki urlop wypoczynkowy.

Na wczorajszem posiedzeniu Rada miejska mianowała Radę Teatralną, do której z ramienia PPS weszli tow. **Berger** i tow. wiceprezes **Ziółkowski.** Do wyborczej komisji okręgowej nr. 1 weszli z PPS: tow. **Tadeusz Tomaszewski** i tow. **Rożnowski Kaz.**, do komisji okręgowej nr. 2 (pow. warszawski, radzymiński i mińsko - mazowiecki) — tow. adw. **Benkel** i tow. **Wacław Bruner.**

Z porządku dziennego załatwiono następnie prawie bez dyskusji wszystkie pozostałe punkty. I tak: uchwalono **13 pensję dla artystów teatrów miejskich**, przedłużono na przedświąteczne dni (19—23 grudnia) **czas otwarcia sklepów do 9 wieczór**, przyjęto w II czytaniu **kwalifikowaną większością** wniosek o zaciągnięcie 690.500 zł. pożyczki na budowę domów dla pracowników tramwajowych.

Referował tow. dr. **Erlich (Bund).** W rezultacie uchwalono **zastąpić** obecne **etażerki** sprzedawców gazet **kjoskami**, przeprowadzić **kontrolę punktów sprzedaży** i przez ten czas nowych koncesyj nie udzielać; upoważnić zarządy związków do wnoszenia opłat za swych członków i wreszcie półroczne płatności zamienić na 4 raty kwartalne. Wniosek, by nowe koncesje były udzielane w porozumieniu ze związkami, upadł — uznano go na prawicy i wśród sanacji za zbyt rewolucyjny.

Przyjęto wniosek komisji opieki społecznej w sprawie wykończenia domów dla bezdomnych na Bródnie i wybudowanie jeszcze 200 mieszkań. Referował tę sprawę tow. **Arciszewski**, który zwrócił uwagę na to, iż **740 rodzin jest obecnie** w Warszawie bezdomnych, co czyni około 5.000 osób.

Przyjęto w formie dezyderatów wniosek o inwestycje na Powiślu.

Na miejsce tow. dr. **St. Kopcińskiego**, który opuścił stanowisko ławnika w Warszawie i objął takie samo stanowisko w Łodzi, wybrany został **tow. Marceli Piłacki.**

O godz. 12 prezes tow. **Jaworowski**, który przewodniczył na posiedzeniu, zarządził przerwę dla technicznego przygotowania listy po 3 członków i po 3 zastępców do 363 obwodowych komisyj wyborczych do Sejmu i Senatu.

Po przerwie, posiedzenie przeciąga się do bardzo późnej nocy (o godz. 1.30 posiedzenie jeszcze trwa) wobec potrzeby terminowego uchwalenia wymienionej listy.

Można więc powiedzieć, że wczorajsze posiedzenie stało **pod znakiem wyborów.**

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

KRONIKA POLITYCZNA

ROKOWANIA POLSKO - LITEWSKIE

Rokowania polsko - litewskie rozpocząć się mają w połowie stycznia. Jak się dowiadujemy, rokowania poprzedzą obrady rządów obydwóch państw w sprawie punktów, które będą mogły stanowić temat wspólnych rokowań.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską minister Hermes wyjechał do Berlina, skąd powróci w początkach przyszłego tygodnia. Wyjazd jego do Berlina spowodowany był koniecznością porozumienia się z ministerjum rolnictwa oraz handlu w sprawach, które wyłoniły się w toku rokowań w Warszawie.

PROJEKT TRAKTATU HANDLOWEGO ŁOTEWSKO - POLSKIEGO.

PAT donosi z Rygi:

Komisja do spraw przygotowania traktatów gospodarczych zajmowała się onegdaj projektem traktatu handlowego łotewsko - polskiego. Różnica zdań istnieje tylko w sprawie t. zw. klauzuli litewskiej. Wyrażają tu nadzieję, że podjęcie stosunków między Warszawą a Kownem ułatwi porozumienie i w tej kwestji.

SĄDY PRACY.

Dn. 12 b. m. odbyło się posiedzenie kadłubowej komisji Opinjodawczej Pracy, na którym rozważano projekt rozporządzenia Prezydenta o Sądach Pracy. Referaty w tej sprawie wygłosili prof. Caro oraz sekretarz komisji p. Dabulewicz w charakterze koreferenta.

Referent prof. Caro omawiał sprawę zastępowania stron przez adwokatów w I instancji Sądów Pracy, wypowiadając się za dopuszczeniem adwokatów. Przeciwko temu poglądowi wypowiedział się koreferent p. Dabulewicz, motywując stanowisko swoje tym, że pracownicy w razie zatargu byliby upośledzeni, bowiem pobory pracownicze nie pozwalałyby ogromnej większości pracowników na opłacenie pomocy prawnej adwokata.

Komisja po wysłuchaniu referatów i dyskusji przychyliła się do wniosku p. Dabulewicza. Adwokaci będą dopuszczeni do zastępstwa stron dopiero w II instancji.

Oprócz tego Komisja Opinjodawcza Pracy przystąpiła do rozważania projektów ustaw o zapobieganiu upadłości oraz o utrzymaniu wojewódzkich zakładów opiekuńczo społecznych.

POSIEDZENIE KOM. EKONOMICZNEGO.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Tematem obrad był szereg bieżących spraw gospodarczych.

Z KOMISJI ANKIETOWEJ.

Komisja Ankietowa do badania kosztów produkcji definitywnie zakończyła opracowywanie wniosków w sprawie przemysłu mięsnego, młynarskiego i piekarskiego. Wnioski z innych gałęzi przemysłu zostaną opracowane i przedłożone rządowi w połowie stycznia.

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO.

Wczoraj powrócił z Genewy Minister Spraw Zagr. p. Aug. **Zaleski** wraz z członkami delegacji polskiej na sesję Rady Ligi Narodów.

ARESZTOWANIE CÓRKI B. POSŁA KOMUNISTYCZNEGO.

Policja polityczna aresztowała Zofję Sztajn, (Czerniakowska nr. 225), córkę b. posła komunistycznego Warszawskiego. W mieszkaniu znaleziono różne wydawnictwa komunistyczne, druki w języku niemieckim i rosyjskim i t. p.

STYPENDJA DLA DZIENNIKARZY.

Minister Oświaty zatwierdził na 1927 r. cztery stypendja dziennikarskie, a mianowicie dla pp. Witolda Giełżyńskiego z Warszawy, Bolesława Pochmarskiego z Krakowa, tow. Bronisława Skalaka ze Lwowa i Feliksa Chrzanowskiego z Poznania.

WIEC-AKADEMJA.

W niedz. o g. 11 r. w sali teatru Kamińskiego, Oboźna 1/3, odbędzie się, zorganizowany staraniem delegacji robotniczych fabryk „Lilpop" i Państwowej Fabryki Karabinów Wiec - Akademja.. W części artystycznej wezmą udział artyści Warszawskiej Opery i Warszawskiego Dramatu, oraz orkiestra i chór Państwowej Fabryki Karabinów. W części politycznej przemawiać będą tow. tow. **Rajmund Jaworowski i Adam Szczypiorski.**

WZROST DROŻYZNY W POLSCE

Stwierdzony przez Główny Urząd Statystyczny wzrost drożyzny w Polsce od 1 stycznie 1925 do końca listopada 1927 wynosi 44,7 proc.

Rzecz naturalna, że ten „urzędowy" wzrost drożyzny w Polsce pozostaje daleko w tyle za faktycznym.

PRZEGLĄD PRASY

Jeszcze o uchwale genewskiej. — Endecja a wybory. — Protektor wysokich cen.

Zdawało się, że dyskusja w sprawie uchwały genewskiej jest wyczerpana, ponieważ wszystkie bez wyjątku pisma, a niektóre nawet dwukrotnie, zajęły już stanowisko w tej sprawie. Tymczasem wczoraj „wybuchła" nowa dyskusja, o charakterze wyraźnie polemicznym. I jak zawsze bywa w takich wypadkach, sprawa sama tylko ucierpiała na tem, gdyż nietylko nie wyjaśniono jej lepiej, niż przedtem, lecz przeciwnie — zagmatwano ją przez wprowadzenie nowych momentów i ubocznych celów. Uchwałę genewską rozpatruje się już nie z punktu widzenia jej wartości dla Polski, lecz — przyjaźni czy niechęci do... Rządu Piłsudskiego.

A więc:

„Głos Prawdy" jeszcze raz rozpatruje uchwałę i dochodzi do wniosku, że, Rząd osiągnął wszystko, czego chciał i czego można było oczekiwać od Rady Ligi Narodów. Szczególnie chwali to, że uchwała nic nie mówi, na jakich warunkach mają być podjęte rokowania polsko-litewskie. Organ sanacyjny widzi w tem zwycięstwo prestiżu Polski, która nigdyby się nie zgodziła na to, aby Liga przepisała, jak i kiedy Polska ma się porozumieć z Litwą.

To, co jest cnotą dla „Głosu Prawdy", jest grzechem w oczach **„Rzeczpospolitej"**, która właśnie wytyka ów brak warunków. Pozatem organ chadecki zapytuje „jakiem prawem" znalazła się w uchwale wzmianka o Wilnie (ukryta), wogóle nie jest zachwycony uchwałą, uważa ją jednak za pierwszy krok do pojednania z Litwą.

„Warszawianka" po raz drugi uzasadnia swój pogląd na „dobre i złe" strony uchwały, powołując się przytem na pisma zagraniczne. P. Stroński bije na alarm głównie z tego powodu, że sprawa Wileńszczyzny, która jakoby była już dla całego świata załatwiona, znowu wypłynęła na światło dzienne i może być w każdej chwili podnoszona jako sporna. Otóż p. Stroński myli się, sądząc, że sprawa Wilna była już dla wszystkich rozstrzygnięta. Nic podobnego. Sprawa była przesądzona formalnie przez Radę Ambasadorów, ale w opinji zagranicznej, nie bardzo orjentującej się w stosunkach naszych, sprawa ta jest wciąż aktualna. I nicby się nie zmieniło w tej opinji, gdyby w uchwale genewskiej pominięto zupełnie sprawę wileńską. Przeciwnie uważanoby, że Litwie stała się znowu krzywda. Już nie mówiąc o tem, że rokowania genewskie mogłyby się rozbić o ten szkopuł wileński. Trzeba zdać sobie sprawę, że Wilno może być ostatnim etapem porozumienia polsko-litewskiego, nie zaś pierwszym. A skoro tak, to trzeba się zgodzić ze zdaniem **„Kurjera Porannego"**, że ustęp o sprawach spornych w uchwale genewskiej jest nic nie mówiącym frazesem, ponieważ nie zmienia w niczem istniejącego stanu rzeczy.

„Gazeta Warszawska Poranna" spodziewa się dla endecji „nowego okresu" po wyborach. Nie mając własnego programu wyborczego, jako tako zachęcającego dla wyborców, chwyta się kurczowo listu biskupów i odpowiedzi na list 118 faszystów czystej czy półkrwi. Teraz organ endecki wzywa do zwołania Komitetu Wyborczego, któryby na podstawie obu listów opracował — „narodowy" i „katolicki" program wyborczy.

„Epoka" rządowa dowodzi, że ustalenie cen na pewnym poziomie jest rzeczą szkodliwą, że może powiększyć bezrobocie i t. d. Ceny w Polsce muszą podskoczyć do poziomu światowego, a wówczas nie będzie drożyzny. W ten też sposób Rząd nasz „zwalcza" drożyznę, a ludność uboga odczuwa to na swej skórze. Szkoda tylko, że organ rządowy nie upomina się, by płace i zarobki w Polsce osiągnęły poziom światowy. O to go już głowa nie boli..

B.

TELEGRAMY

PO ZAŁATWIENIU KONFLIKTU POLSKO-LITEWSKIEGO

ŻĄDANIA PRASY OPOZYCYJNEJ

Gdańsk, 15 grudnia (PAT). Z Kowna donoszą, że prasa opozycyjna odnosi się w dalszym ciągu krytycznie do genewskiego rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego, natomiast prasa rządowa zapatruje się na obecną sytuację optymistycznie, wszystkie jednak pisma litewskie, bez różnicy zapatrywań politycznych, zgodnie podkreślają, że, na skutek decyzji genewskich, w historji Litwy rozpoczyna się obecnie nowy okres. W związku z tem domagają się pisma opozycyjne jaknajrychlejszego przekształcenia rządu litewskiego na podstawie wielkiej koalicji, aby zapewnić Litwie powodzenie w rokowaniach z Polską.

DEBATA NAD BUDŻETEM W SEJMIE PRUSKIM

ZARZUTY SOCJALISTÓW

Berlin, 15 grudnia. (AW.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego toczyła się ożywiona dyskusja nad budżetem. Socjaliści zainterpelowali pruskiego ministra skarbu Hoepker-Aschoffa, zapytując, czy zamierza on załatwić sprawę odszkodowań dla książąt byłych domów panujących. Odszkodowania te, jak stwierdzili socjaliści, byłyby nadmiernem obciążeniem dla skarbu państwa.

W dalszym ciągu posiedzenia przedstawiciel socjalistów krytykował politykę prezyd. Banku Rzeszy Schachta, który, utrudniając zaciąganie pożyczek zagranicznych, jawnie popiera interesy wielkiego przemysłu, dążąc do wydania wielkich przedsiębiorstw w ręce kapitałów prywatnych.

KONFLIKT W NIEMIECKIM PRZEM. ŻELAZNYM

WYROK ROZJEMCZY

Berlin, 15 grudnia. (AW.). Dziś popołudniu wydany został w Dusseldorfie wyrok rozjemczy w konflikcie w przemyśle żelaznym z terminem przyjęcia do poniedziałku wieczorem. Wyrok orzeka, że koszta, wynikające z nowego uregulowania stosunków pracy ponosić mają w równej mierze obie strony, a więc zarówno pracodawcy, jak i robotnicy. Wyrok przewiduje zastosowanie skróconego czasu pracy indywidualnie, odpowiednio do zdolności finansowych danych przedsiębiorstw, oraz przewiduje częściową podwyżkę płac robotniczych. Przypuszcza się, że obie strony wyroku nie przyjmą.

PARKER GILBERT O POŁOŻENIU GOSPODARCZYM NIEMIEC

Paryż, 15 grudnia. (PAT.). „Le Matin" donosi z Berlina, iż półroczne sprawozdanie agenta do spraw odszkodowawczych Parkera Gilberta stwierdza, iż Niemcy wykonały przyjęte w planie Dawesa zobowiązania. Parker Gilbert spostrzega poprawę sytuacji gospodarczej Niemiec, co, zdaniem jego, zawdzięczać należy głównie kredytom zagranicznym. Następnie sprawozdanie krytykuje pożyczki, zaciągane przez miasta i państwo oraz niewłaściwy charakter przedłożenia budżetowego.

ECHA KONGRESU KOMUNISTYCZNEGO W MOSKWIE

WYWODY ŁOZOWSKIEGO

Moskwa, 15 grudnia, (PAT). Na odbywającym się w ostatnich dniach w Moskwie 15-tym kongresie komunistycznym, obszerne przemówienie wygłosił kierownik komunistycznej organizacji zawodowej Profinternu, Łozowski, dowodząc, że punkt ciężkości współczesnego ruchu robotniczego przeniósł się na oba wybrzeża Pacyfiku, przyczem skrzydło rewolucyjne ruchu opiera się o Związek Sowiecki, a drugie skrzydło — reformistyczne — o Amerykę. Omawiając stosunek do Międzynarodówki zawodowej amsterdamskiej, Łozowski stwierdził, że Profintern różni się od niej tem, że swe zadanie dziejowe widzi głównie w krajach Dalekiego Wschodu, gdzie wszelkie próby organizacyjne ze strony Międzynarodówki amsterdamskiej są zgóry skazane na niepowodzenie. Według Łozowskiego, w ruchu związków zawodowych Europy zachodniej masy idą na lewo, a przywódcy na prawo.

Następni mówcy zarzucili Kominternowi, że walczy zbytnio z opozycją lewą, a nie dostrzega prądów prawych, istniejących we wszystkich sekcjach komunistycznych, które są tem niebezpieczniejsze, że opozycjoniści lewicowi stoją poza organami kierowniczemi, podczas gdy prawicowi tkwią mocno w tych organach.

Komunista ukraiński, Skrypnik, nawiązując do słów Bucharina o „dziejowem powołaniu polskiej partji komunistycznej" (!) podkreślił, iż pierwsze uderzenie na Rosję Sowiecką nastąpi, jego zdaniem, na terytorjum Ukrainy. Z tego względu, „odziedziczone po lewicy P. P. S. tendencje nacjonalistyczne", dające się zauważyć wśród komunistów polskich, są według Skrypnika, podwójnie niebezpieczne.

ZAJŚCIE MIĘDZY ŁOZOWSKIM A BUCHARINEM

Moskwa, 15 grudnia, (AW). W trakcie obrad kongresu partyjnego nastąpił ostry incydent pomiędzy Łozowskim, a Bucharinem. Incydent spowodowany był oświadczeniem Łozowskiego, iż Komintern, oraz rząd sowiecki, przez zbyt przychylny stosunek do kapitalistów zagranicznych wywołuje daleko idące niezadowolenie zagranicznych robotników. Na to oświadczenie Bucharin ostro replikował z miejsca.

SPRAWOZDANIE LITWINOWA Z OBRAD GENEWSKICH

Moskwa, 15 grudnia, (PAT). Na posiedzeniu 15-go Kongresu Komunistycznego wysłuchano sprawozdania Litwinowa o przebiegu obrad w Komisji Przygotowawczej Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie. Litwinow stwierdził, że delegacja sowiecka była odosobniona; nawet ze strony Niemiec nie doznała należytego poparcia. Delegacja niemiecka zajmowała stanowisko chwiejne, do czego doprowadziło skrępowanie Niemiec paktem Ligi Narodów.

STAŁY OBSERWATOR SOWIECKI PRZY LIDZE NARODOW?

Genewa, 15 grudnia. (AW). Rząd sowiecki wcale energicznie zabrał się do przeprowadzenia swego zamiaru ustalenia stałego obserwatora przy Lidze Narodów. W sprawie tej odbyły się podobno konferencje z przedstawicielami rządu szwajcarskiego i omawiane są nawet już kwestje personalne. Obserwatorem zostać ma dziennikarz Rajewskij, który przybył wraz z delegacją Litwinowa na przygotowawczą konferencję rozbrojeniową w charakterze przedstawiciela sowieckiej agencji oficjalnej TASS.

OŚWIADCZENIE MUSSOLINIEGO W SPRAWIE STOSUNKOW Z FRANCJĄ

Rzym 15 grudnia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów Mussolini złożył oświadczenie szeroko komentowane w kołach politycznych i dyplomatycznych Rzymu. Obecnie już obaj ministrowie Spraw Zagranicznych Francji i Włoch wyrazili oficjalnie swą chęć podjęcia rokowań, mających wreszcie umożliwić zawarcie trwałego porozumienia.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

DWIE UROCZYSTOŚCI W ŁOWICZU

Z DZIAŁALNOŚCI SOCJALISTYCZNEGO MAGISTRATU

Dn. 4 b. m. odbyła się w Łowiczu podwójna uroczystość, która zgromadziła licznych gości: poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę elektrowni i otwarcie stacji Opieki nad dzieckiem i matką.

Około godz. 11 przed poł. zgromadzili się w sali radzieckiej przedstawiciele województwa, miejscowych władz państwowych i samorządowych, różnych instytucji i członkowie Rady miejskiej.

Na wstępie przemówił burmistrz m. Łowicza tow. dr. Kazimierz **Bacia**, kreśląc krótko starania gminy o budowę elektrowni.

Następnie sekretarz Rady miejskiej tow. **Wierzbicki** odczytał akt erekcyjny, poczem zebrani złożyli w księdze pamiątkowej swoje podpisy.

Z sali Rady udali się zebrani na plac budowy, gdzie poświęcenia kamienia węgielnego dokonał prałat miejscowy ks. Stępowski, który w wygłoszonem przy tej sposobności, okolicznościowem przemówieniu podniósł zasługi Zarządów (poprzedniego i obecnego) miasta około budowy elektrowni, podkreślając zarazem, iż jest pewny, że nowy **(socjalistyczny)** Magistrat z pożytkiem dla miasta będzie pracował.

Imieniem przedsiębiorstwa przemówił inżyn. Daszyński, poczem puszkę miedzianą z aktem erekcyjnym wmurowano w fundamenty.

Plan i projekt gmachu elektrowni został opracowany przez architekta miejskiego inż. St. Porczyńskiego.

Z prądu elektrowni poza Łowiczem korzystać będzie cały powiat, jak również okoliczne miasta i osady.

Z kolei odbyła się druga uroczystość, mianowicie w lokalu ambulatorjum miejskiego w Łowiczu przy ul. Podrzecznej Nr. 16, została otwarta stacja Opieki nad dzieckiem i matką. Stacja ta została urządzona przez Magistrat m. Łowicza (dział opieki społ. pod kier. wiceburmistrza tow. Drzewieckiego) przy pomocy finansowej Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w Warszawie i wydziału Opieki Społecznej województwa warszawskiego. Zorganizowaniem tej placówki zajęła się miejska Komisja Opieki Społecznej i koło Pań przy Magistracie m. Łowicza pod kierownictwem p. starościny **Gajderowej** i drowej tow. **Baciowej.**

Po zebraniu się gości przemówił tow. dr. **Bacia**, przedstawiając historję założenia stacji i dziękując Komitetowi Pań za jego pracę i wysiłki.

Następnie przemówił Dyrektor Komitetu Pomocy dzieciom p. dr. **Wrześniewski** z Warszawy, podnosząc społeczną doniosłość akcji opieki nad matką i dzieckiem.

Stacja, składająca się z 3 pokojów, kuchni i ambulatorjum dla dzieci, zajmuje się również dożywianiem dzieci; kierownictwo stacji spoczywa w rękach dra Terajewicza.

Bydgoszcz

KONFISKATA PISMA NIEMIECKIEGO

A. W. donosi: Onegdajszy numer „Deutsche Rundschau" został skonfiskowany z polecenia miejskiego urzędu policyjnego za zamieszczenie korespondencji Rolfa Brandta, sprawozdawcy genewskiego „Berliner Lokal Anzeiger" p. t. „Wiedersehen mit Piłsudski". W korespondencji tej autor, jako były sprawozdawca wojenny na froncie wschodnim, kojarzy obecny pobyt marszałka Piłsudskiego w Genewie z reminiscencjami z czasów walk legjonowych na Wołyniu.

Katowice

STRAJK DEMONSTRACYJNY W HUTACH.

Jak donosi A. W., z powodu nieprzybycia komisarza demobilizacyjnego, Gallota, na konferencję w sprawie 8-godzinnego dnia pracy, wyznaczoną przez niego samego, zapanowało wśród robotników takie rozgoryczenie i podniecenie, że w hucie „Falva", a częściowo i w hucie „Bismarcka" wybuchł strajk demonstracyjny. Hutę „Falva" obsadziła policja.

Starogard

ZGON NA POGRZEBIE MĘŻA.

Ze Starogardu donoszą o tragicznym wypadku, jaki zaszedł w Lubichowie podczas pogrzebu komendanta miejscowego posterunku policji państwowej, Płoszaja. W chwili, gdy trumnę ze zwłokami wynoszono z mieszkania, padła trupem na progu domu jego żona. Śmierć nastąpiła skutkiem udaru sercowego.

Tarnów

WŚCIEKŁY PIES NA ULICACH MIASTA.

Pojawił się tu na ulicy wściekły pies wilczur, który pokąsał kilku uczniów. Na ulicy powstała panika i tylko dzięki przytomności umysłu posterunkowego, który podjął za psem pościg i zastrzelił go, większa ilość osób nie padła ofiarą oszalałego psa.

Łęczyca

WIEC P. P. S.

W dniu 8 b. m. odbył się u nas na rynku pierwszy przedwyborczy wiec, staraniem Komitetu PPS i Zw. Zaw. Rob. Rol., przy udziale około tysiąca osób.

Wiec zagaił i przewodniczył tow. **Dziubakiewicz**, sekretarz Zw., poczem przemawiał tow. **Jan Janiak** z Kutna.

Pomimo mrozu, zebrani z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali referatu. Po przemówieniu wznoszono entuzjastycznie okrzyki na cześć PPS i Zw. Rolnego.

Dz.

DEKLARACJA RZĄDU ESTONSKIEGO

Tallin, 15 grudnia. (PAT.). W dniu dzisiejszym premjer Toenisson odczytał w parlamencie estońskim deklarację nowego rządu. Najbliższym celem rządu jest realizacja sojuszu estońsko-łotewskiego. W szczególności rząd starać się będzie o pomyślne zakończenie rokowań o zawarcie unji celnej z Łotwą. Rząd pragnie kontynuować przyjacielską współpracę między Estonją i Polską. Rząd estoński wyraża szczególne zadowolenie z powodu tego, że za pośrednictwem Ligi Narodów udało się położyć kres stanowi wojny między Litwą a Polską.

SYTUACJA NA ŁOTWIE

Ryga, 15 grudnia (PAT). Jak donoszą pisma, koalicja prawicowa ma mieć już zapewnionych 48 głosów. Pozatem dwaj posłowie polscy mają być skłonni przyłączyć się do takiej koalicji. Sytuacja zależy w chwili obecnej od stanowiska centrum demokratycznego, które nie zostało do chwili obecnej wyjaśnione. Jak podaje „Latvis" ostatnie obrady centralnego komitetu centrum demokratycznego były bardzo ożywione. Część członków komitetu wypowiedziała się za utworzeniem nowego rządu lewicowego. Inni zaś domagali się udziału w koalicji bez socjalistów, albo w centrowym gabinecie pracy.

NOWY PREMJER FINLANDZKI

Helsinfors, 15 grudnia (AW). Leader partji agrarnej Sunilla podjął się misji utworzenia gabinetu. Gabinet ma opierać się na frakcjach parlamentarnych finlandzkiego centrum i prawicy.

NOWY TRAKTAT MIĘDZY ANGLJĄ A IRAKIEM

Londyn, 15 grudnia. (PAT.). Wczoraj popołudniu, w gmachu sekretarjatu stanu do spraw kolonji podsekretarz stanu kolonji p. Ormsby Gore, z ramienia rządu brytyjskiego, i premjer generał Dżafar Pasza el Askari, z ramienia królestwa Iraku, podpisali nowy tekst traktatu, regulującego stosunki między W. Brytanją a Irakiem. Pełny tekst ogłoszony zostanie w najbliższym czasie.

STRASZNY POŻAR W ZAKŁADZIE DLA DZIECI

Quebec, 15 grudnia. (PAT.). W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie pożaru w zakładzie św. Karola, donoszą, iż odnaleziono trupy 16 dzieci oraz jednej kobiety. Pożar wybuchł w piwnicach budynku, w którym znajdowało się 371 dzieci oraz 40 zakonnic. Ogień rozszerzał się szybko i płomienie ogarnęły wkrótce sypialnie. Dzięki bohaterstwu zakonnic, dużo dzieci uratowano. W wielu wypadkach — rzucano je z okien na rozpostarte sieci. Budynek, w którym mieścił się zakład, uległ całkowitemu zniszczeniu. Zachodzi obawa, iż liczba zabitych okaże się większą, niż pierwotnie przypuszczano i dosięgnie 50 osób, gdyż wielu dzieci brak.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— W Belgji ogłoszono dekret królewski, powołujący do życia komisję mieszaną, mającą zająć się rozpatrzeniem reformy organizacji wojska.

— „Vossische Zeitung" donosi, że w ostatnich dniach toczyły się rokowania pomiędzy generalnym dyrektorem niemieckim kolei, dr. Dorpmüllerem, i agentem reparacyjnym Parkerem Gilbertem, w sprawie zaciągnięcia przez koleje niemieckie pożyczki amerykańskiej, wysokości 100 milj. dol.

Parker Gilbert odjechał do Ameryki, ażeby tam porozumieć się z odpowiedniemi bankami co do zrealizowania tego projektu.

— Dzienniki niemieckie donoszą, że premjer litewski Waldemaras, którego przyjazd do Berlina zapowiedziany jest w ciągu następnego tygodnia, odbędzie szereg narad w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy.

— Król angjelski podpisał nomiancję James McNeilla na stanowisko generał - gubernatora Wolnego Państwa Irlandzkiego na miejsce ustępującego p. Timothy Healy.

— Z Londynu donoszą, iż król podpisał nominację Josepha Addisona, radcy ambasady brytyjskiej w Berlinie, na stanowisko ministra pełnomocnego w Rydze, Rewlu i Kownie.

— Na ostatniem posiedzeniu Sownarkomu zatwierdzono nowe kredyty, w wysokości 450.000 rubli na odbudowę i urządzenie wielkiego laboratorjum chemicznego, przeznaczonego dla produkcji gazów trujących.

— Z Kowna donoszą, iż w mieście Olita trwa od poniedziałku olbrzymi pożar. Do tej pory spłonęły wszystkie domy jednego rewiru policyjnego, setki rodzin znalazły się bez dachu.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA ZGROMADZENIA ODCZYTY.

W piątek dnia 16 b. m.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu Okopowa 30 m. 16 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Tadeusza Hartleba.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Adama Szczypiorskiego.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7, w lokalu, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie komitetu dzielnicowego, oraz o godz. 7 — ogólne zebranie członków dzielnicy, z referatem tow. Bilińskiego.

Koło Gazowni „Wola". O godz. 7 w lokalu, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła z referatem tow. dr. Stępniewskiego.

W piątek dnia 16 b. m.

Koło fabryki „Ursus". O godz. 6.30 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

W niedzielę dnia 18 b. m.

Pocztowa Org. PPS. O godz. 11 rano w sali OKR (Al. Jerozolimskie 6) ogólne zebranie członków Pocztowej Org. PPS.

Dzielnica Marymont. O godz. 11 rano w lokalu, Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. Kowalewa.

FASZYŚCI ŻYDOWSCY BIJĄ AKADEMIKÓW

Dnia 14 b. m. odbyło się zebranie studentów żydów W. S. H.

Obecny na zebraniu tow. Lipszyc, członek Zw. Niezal. Mł. Socjal. (ak.), pok koniec zebrania rozdał kilka ulotek Zw. Niezal. Młodz. Socjal. siedzącym obok niego kolegom.

Zauważyli to żydowscy faszyści, członkowie korporacji „Jardenja" — którzy donieśli o „karygodnym" czynie tow. Lipszyca prezydjum, w większości swej, członków żyd. korporacji „Jardenja". Prezydjum zebrania wezwało „przestępcę" do opuszczenia zebrania. Wezwanie Prezydjum, poparli czynnie żydowscy faszyści, którzy rzuciwszy się na tow. Lipszyca dotkliwie go pobili i usunęli z sali obrad pomimo interwencji grupy lewicowych akademików obecnych na zebraniu.

Piętnujemy postępowanie korporantów z Jardenji, którzy wobec braku zaufania ze strony demokr. młodz. żyd. — usiłują, idąc śladem swych kolegów — korporanckich faszystów polskiej narodowości — pałką i pięścią wyolbrzymiać swoją dwugłosową większość.

MŁODZIEŻ.

Wolskie Koło Młodzieży TUR. Ogólne zebranie członków Koła Młodzieży TUR im. Montwiłła - Mireckiego odbędzie się dnia 17 w sobotę o godz. 6. Obecność wszystkich członków, ze względu na ważność spraw, bezwzględnie konieczna. Po zebraniu wygłosi odczyt tow. inż. Rogowski p. t. „Wszechświat a człowiek" — przezrocza. Wstęp wolny dla wszystkich.

AKADEMICKA POMOC WYBORCZA ZWIĄZKU NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ (AKADEMICKIEJ).

W związku ze zbliżającemi się wyborami Zarząd Środ. Warsz. Z. N. M S. (ak.) organizuje szereg odczytów, wyjaśniających sytuację polityczną i gospodarczą, pracę w parlamencie i program wyborczy P. P. S.

Rozkład referatów jest następujący:

1. Sytuacja polityczna — tow. **Barlicki.**
2. Sytuacja gospodarcza — tow **Zaremba.**
3. Prace Z. P. P. S. — tow. **Niedziałkowski.**
4. Program wyborczy P. P. S. — tow. **Dr. Pragier.**
5. Organizacja pracy wyborczej—tow. **Pużak.**
6. Zagadnienia wsi — tow. **Nowicki.**
7. Polityka pracy — tow. **Dr. Krygier.**

Najbliższe zebranie odbędzie się w sobotę, dn. 17.XII b. r. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Kas Chorych, Długa 19, I p. Na zebraniu tow. Barlicki wygłosi odczyt p. t. „Sytuacja Polityczna w Polsce".

Obecność wszystkich członków Z. N. M. S. obowiązkowa. Wstęp wolny dla członków P. P. S., Zw. Zaw., Org. Mł. T. U. R., sympatyków i wprowadzonych gości.

Wszyscy akademicy socjaliści pragnący wziąć udział w akcji wyborczej, winni bezzwłocznie zarejestrować się w Sekretarjacie Zw. Niezal.. Młodz. Socjal. (akad.) — Warecka Nr. 7 I p.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ (AKAD.) ŚROD. WARSZAWSKIE.

Biuletyn pracy samokształceniowej. Ukazał się Biuletyn pracy samokształceniowej na rok 1927-28, wydany przez Zarz. Środ. Warsz. Z. NMS Zarząd wzywa wszystkich członków do zgłoszenia się do sekretarjatu Związku, celem otrzymania Biuletynu do kolportażu.

Koło Szkoły Nauk Politycznych. Zebranie Koła w niedzielę o g. 11 rano w lokalu, Warecka 7. Obecność wszystkich tow. tow. z SNP obowiązkowa.

O godz. 10.30 w tym samym lokalu posiedzenie Egzekutywy SNP.

Koło Samokształceniowe. Dziś o g. 7.30 w lokalu Zw. Rob. Miejskich Warecka 7, II p., zebranie Koła Samokształceniowego. Obecność wszystkich towarzyszów konieczna.

Ruch kult.-oświatowy

Odczyt w Zw. Metalowców. W sobotę dn. 17 b. m. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w Zw. zaw. Metalowców, Leszno 53. odczyt dla młodocianych, inż. Barana na temat: **„O czem każdy metalowiec wiedzieć powinien".** Odczyt zorganizowany staraniem Sekcji Oświatowej Związku Metalowców.

Centralna Scena Robotnicza Zarządu Głównego TUR. Zebranie Koła CSR, zamiast w piątek, odbędzie się we wtorek o godz. 7 punktualnie. Tow. Drzewiecki wygłosi referat literacki o „Weselu" Wyspiańskiego w sali prostokątnej ZZK. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Wieczór Pieśni i Muzyki. W dn. 17 b. m. w lokalu Związku Prac. Samorządowych, Krak. Przedm. 1, odbędzie się V Wieczór Pieśni i Muzyki. Wejście dla członków Zw. i ich rodzin 50 gr. Początek o godz. 20.

POTRZEBY SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO.

Pod tytułem powyższym odbędzie się dnia 17 grudnia r. b. (sobota) o godzinie 8-ej wiecz., w lokalu II Gimnazjum Związku Naucz. P. Szk. Śred (ul. Mazowiecka 11), odczyt prof. C. Trzcińskiej.

Dalsza serja odczytów odbędzie się w tymże lokalu w dniach: 2 stycznia 1928 r. — Dyr. T. Wojeński. 6 stycznia 1928 r. — Prof. Dr. J. Joteyko.

WYKŁADY JĘZYKA ESPERANTO.

Klub Kulturalno - Oświatowy przy Zw. prac. Inst. Użyt. Publicznej (Warszawa I—Gazownia) zawiadamia, że kursy języka esperanto przeniesione zostały z Kasyna na Ludnej do sali śniadań (ul. Kredytowa 3, II podwórze, II piętro). Wykłady odbywać się będą 2 razy w tygodniu: wtorki—godz. 8—9 wiecz. i soboty godz. 5—7 w. Kurs trwać będzie 3 miesiące. Opłata za całość wynosi zł. 10. Najbliższy wykład odbędzie się w sobotę dn. 17 b. m. o godz. 5 pop. Zapisy i informacje na miejscu.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ

Kalendarzyk Młodego Robotnika. Cena 50 groszy. Przy większych zamówieniach 10% rabatu. Zamówienia skierowywać do Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

KRONIKA

STAN POGODY.

Pogoda w północnej połowie Polski była chmurna z większemi przejaśnieniami, natomiast na południu kraju utrzymało się zachmurzenie duże i miejscami przepadywał drobny śnieg. W górach było pochmurno i trwał lekki mróz.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie —3°8, najniższa —7°1.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Naogół chmurno, miejscami mglisto z drobnemi opadami śnieżnemi, poczem w ciągu dnia krótkotrwałe przejaśnienia. Umiarkowanie mroźno. Słabe wiatry zachodnie.

Świąteczne telegramy do Ameryki.

Urząd Telegraficzny w Warszawie, wzorem lat ubiegłych, już rozpoczął przyjmowanie zniżkowych telegramów gratulacyjnych—XL, wprowadzonych na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w obrocie ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej. Opłata 9 zł. od telegramu, niezależnie od ilości słów i miejsca przeznaczenia.

Teksty ustalone dla telegramów—XL — w ilości 30, wyrażające życzenia świąteczne i Noworoczne, w językach polskim i angielskim, wywieszone są w Urzędzie Telegraficznym (Fredry 3).

Urlopy wice - prezydentów miasta. Wobec wyjazdów wice - prezydentów Borzęckiego i tow. Szpotańskiego na urlopy, zastępować ich będą na czas nieobecności w załatwianiu spraw wydziału oświaty i kultury, gazowni, tramwajów i straży ogniowej—prezydent miasta inż. Słomiński, zaś w Agrilu, wydziale przemysłowym, inspekcji handlowej, MKO MZZW, lombardzie miejskim, teatrach, ubezpieczeniach i wydziale statystycznym — wice - prezydent dr. Bogucki. Wice-prezydent tow. Szpotański wraca 5 stycznia, a wice-prez. Borzęcki 3 stycznia.

Pobór. Dziś w lokalu przy ul. Dobrej 72 odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisarjatach 1, 2, 3, 4, 5, 12 i 26, podlegających PKU Nr. 1. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie dopełnili.

Gry dla dziatwy. Sekcja Wychowania Przedszkolnego Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Warszawy wydała szereg gier dla dziatwy do lat 7-miu. Gry te, opracowane według wskazań pedagogiki współczesnej, nietylko zajmują i bawią dzieci, ale rozwijają je umysłowo.

Forma wydawnictwa estetyczna; cena bardzo przystępna: od zł. 1.30—1.80. Nabywać je można w Sekcji Wychowania Przedszkolnego—Hoża 27 (godziny biurowe).

Wystawa i konkurs śpiewu kanarków. W dniu 6 do 9 stycznia 1928 r. odbędzie się w Warszawie ogólno-polska wystawa i konkurs śpiewu kanarków, organizowana przez Klub hodowców kanarków, Warszawa, ul. Kopernika 30.

Z Tow. Naukowego Warszawskiego. Zarząd Tow. Naukowego Wasrzawskiego powołał Komisję, która zajęła się sprawą przyznania nagrody im. Mirosława Kernbauma za najdonioślejszą pracę z zakresu fizyki, wykonaną i ogłoszoną drukiem w Polsce w okresie ubiegłych lat czterech.

Komisja na posiedzeniu w dniu 12 listopada 1927 r. przyznała nagrodę powyższą w kwocie 1000 zł. dr. Mieczysławowi Jeżewskiemu, profesorowi Akademji Górniczej w Krakowie, za cykl prac nad wpływem pola magnetycznego na stałą dielektryczną kryształów ciekłych.

Zarząd Polskiego Tow. Geograficznego zawiadamia, że dziś o godz. 20 w sali wykładowej Zakładu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego, Nowy Świat 72, dr. Feliks Różycki wygłosi odczyt na temat: „Niagara i wyzyskanie jej siły". Wprowadzeni goście mile widziani.

WYPADKI

PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ FUTER.

Wacław Podwiński, dyrektor firmy „Futro", zawiadomił policję o systematycznej kradzieży 63 skórek futrzanych (krety, wydry, skunksy i t. p.). Poszkodowany oblicza ogólne straty na sumę 3.500 zł. Jako podejrzanych o kradzież zatrzymano: Jana Witosławskiego i Józefa Jurzyńskiego.

UCIECZKA ARESZTANTA.

Na placu Napoleona posterunkowemu 20 komisarjatu, Stanisławowi Szeferowi, zbiegł aresztant Edward Jaskierski, który był prowadzony z 20 komis. do urzędu śledczego do wydziału rejestracyjno - rozpoznawczego. Komendant policji zawiesił w czynnościach służbowych Szefera do czasu ukończenia postępowania dyscyplinarnego.

PRZYGNIECIONY KASĄ.

Na klatce schodowej przy ul. Wielkiej 6 został przygnieciony kasą ogniotrwałą Hersz Liberman. Lekarz Pogotowia po opatrunku, przewiózł Libermana do domu.

PRZY PRACY.

W fabryce elementów p. f. „Tytan" przy ul. Tamka 14 robotnik tej fabryki Józef Piątek w czasie pracy doznał potłuczenia lewej ręki. Pogotowie, po opatrunku, przewiozło Piątka do szpitala Dz. Jezus.

POŻAR.

Przy ul. Śliskiej 60 w mieszkaniu Ryfki Puszetowej, wskutek szczeliny w kuchence i zbyt silnego napalenia, zapaliła się ścianka drewniana, przylegająca do pieca w kuchni. Pogotowie IV oddziału straży pożar ugasiło, wyrąbując część ścianki.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

„DLA SZCZĘŚCIA DZIECKA".

Jest to jeden z tych przemiłych obrazów amerykańskich, które prostotą fabuły i pomysłu poprostu chwytają za serce. Niema w nich nadzwyczajnych przygód, ani bogatych salonów, niema szablonu, dancingów, kabaretów; jest to obrazek wyjęty z życia, ale najbiedniejszych.

Dla szczęścia dziecka poświęca się matka, aby udostępnić dziecku naukę i wychowanie; matka zrzeka się do niego praw, idzie na służbę, a syna jej adoptuje właścicielka zakładu naukowego. W wiele lat później syn i matka spotykają się znowu, a w obliczu wojny — opiekunka wyznaje przybranemu synowi prawdę.

Obraz miły, wzruszający, pełen uśmiechów i szczerości.

Nad program wyborna dwuaktówka z 4-letnim Jureczkiem i znaną publiczności gwiazdą Foxfilmu — psem Rolfem.

Program przyjmowany jest entuzjastycznie zwłaszcza przez publiczność młodocianą.

Ika.

Z sądów.

BĘDZIE JEDNAK SIEDZIAŁ.

Sąd Apelacyjny, po rozpatrzeniu prośby adw. Mażewskiego (aresztowanego w związku z nadużyciami w Banku Gospodarstwa Krajowego) o zwolnienie z więzienia, prośbę tę postanowił pozostawić bez uwzględnienia, ze względu na bliski już termin ukończenia śledztwa.

I. K.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 15 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan Zjedn. 8.88 Belgja 124,77½ Holandja 360.58. Londyn 43,52¼. Paryż 35,11 Praga 26,41½. Szwajcarja 172.18 Włochy 48.41. Wiedeń 125.73. Nowy Jork 8.90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej. 103 25.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66.74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82 00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65 45 — 4½% L. Z. Warsz 62.00—62 00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66 50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45. Dolarówka 63.25

Akcje.

Bank Polski 155.50—154,75. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 30,00. Bank Ziedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp Zarobk. 90.00. Kijewski 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178 00 Czersk 1.03 Gosławice 80 50. Cukier 87.50. Łazy 0.42 Wysoka 134.00. Nobel 43,00. Węgiel 108 00 114 00. Firlej 57.00 Cegielski 47.00 51.00,— Lilpop 38.25—38 00 Modrzejów 8.90. Norblin 207 00. Ostrowiec 86.75 88.00 Rudzki 54.50. 56 00 Starachowice 64,00 — 63.50— Zieleniewsk 22.50. Zawiercie 33,50 Żyrardów 16.75, 17 35—17.50 Borkowski 3,75—3.70. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3,30. Parowóz 36,00 — 35.00. Puls 9.25 —9 .50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.66 Ortwein 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 156,00 Żegluga 0,41—0.41

Notowania pozagiełdowe

z dnia 15 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja utrzymana.

Dolar amer. 8.88½, Bank Polski 154.50, Cukier 78.50, Węgiel 108.50, Modrzejów 8.96, Starachowice 64.50 (4.29), Żyrardów 17.00. Rubli 100 złotem 472.-0.

100 złotych w złocie 172.00.

Listy Zastawne złotowe niejednolite, przeważnie słabsze.

Obroty akcjami ograniczone.

ODCZYT PROF. MICHAŁOWICZA W LOKALU „SKRY".

W sobotę dn. 17 b. m. odbędzie się w lokalu „Skry" (Okopowa 43-47) odczyt prof. dr. Mieczysława Michałowicza n. t. „Trawienie". Wstęp dla członków bezpłatny, a dla gości 20 gr.

Z teatrów świetlnych

Palace: „Ziemia Obiecana".

Pan, Corso i Capitol: „Mogiła Nieznanego Żołnierza".

Splendid: „Za kulisami Hollywoodu".

Apollo: „Mandaryn Wu".

Światowid: „Krwawa litera" z Liljaną Gish.

Wodewil: „Tancerz za pieniądze".

Stylowy: „Generał".

Colosseum: „W sidłach życia".

Casino: „Krwawa litera" z Liljaną Gish.

Filharmonja: „Jego pierwsza kobieta".

Miejski: „Dla szczęścia dziecka".

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, ul Czerwonego Krzyża Nr. 20, pokój Nr. 62, tel. 274-55, wydaje bilety na następujące przedstawienia:

16 grudnia r. b. „Aby żyć" w Polskim.

16.XII r. b. „8-ma żona Sinobrodego" w Małym.

16.XII r. b. „Opera" w Wielkim.

17.XII r. b. „Dziady" w Narodowym.

19.XII r. b. „Fenomenalna Umowa" w Letnim.

21.XII r. b. Opera w Wielkim.

Już wyszły z druku nakładem Księgarni Robotniczej wspomnienia tow.

Jana Kwapińskiego

p. t.

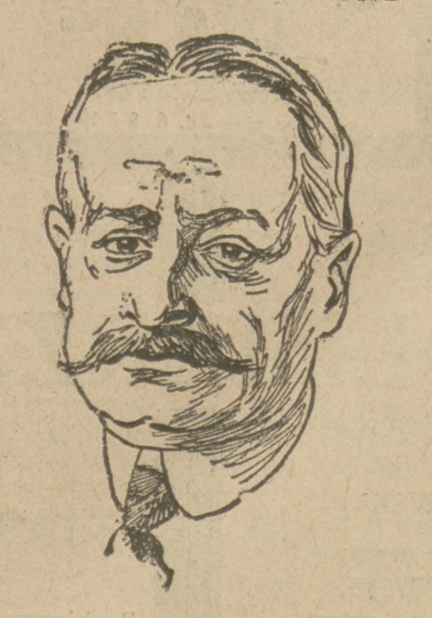
„ORGANIZACJA BOJOWA. KATORGA. REWOLUCJA ROSYJSKA".

Przedmowa tow.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Cena 1 złoty.

DE BEAUMARCHAIS



został obecnie mianowany ambasadorem francuskim w Rzymie. Powszechnie panuje opinja, że nowy ambasador francuski odegra dużą rolę przy zawieraniu traktatu z Włochami.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Lohengrin"

Narodowy
o 8-ej w. „Dziady"

Letni
o 8-ej w. „Fenomenalna umowa"

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin", jutro „Król Roger". W niedzielę pop. „Pan Twardowski", wieczorem „Lakme".

Teatr Narodowy. „Dziady".

„Lekarz miłości" Perzyńskiego w teatrze Narodowym. W dniach najbliższych nowa komedja Perzyńskiego p. t. „Lekarz miłości".

Teatr Letni. Codziennie „Fenomenalna umowa".

Teatr Polski. Dziś „Aby żyć".

Teatr Mały. Dziś komedja Savoira „Ósma żona sinobrodego".

Teatr Praski. W próbach „Śluby panieńskie" Fredry.

Stołeczna operetka w teatrze Nowości. Dziś „Królowa". Początek o godz. 7-mej minut 15.

Wielka rewja w teatrze Nowości. „Jak i gdzie". Początek o godz. 10-tej wieczorem

Teatr Qui Pro Quo. Dziś pełna humoru i satyry rewja „Pokój pokojowi"

Teatr „Czerwony As". Codziennie „Warszawa tańczy".

Teatr „Karuzela". Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę".

Teatr „Perskie Oko". Dziś rewja „Tik tak".

Teatr „Wesoła Jama" w „Eldorado", ul. Hoża 29 róg Marszałkowskiej. Dziś „W tajemnicy..."

Teatr „Znicz", Śniadeckich 5. Teatr rozpoczyna pełny sezon w święta Bożego Narodzenia. Na otwarcie sezonu „Bolszewicy" Sieroszewskiego.

Teatr dla dzieci w „Capitolu", ul. Marszałkowska 125, wystawia w niedzielę o g. 12 m. 15 w południe baśń „Zaczarowane jabłuszko". Nadto „Panienki Szastalskie".

Cyrk. Powtórzenie programu premjery grudniowej.

Koncert uczniów szkoły im. Fryderyka Chopina. W sobotę dn. 17 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorjum koncert uczniów wyższej szkoły muzycznej im. Fryderyka Chopina. Na program składają się najcenniejsze utwory literatury muzycznej.

„Hokus - Pokus". Taki tytuł nosi najbliższa premjera wielkiej rewji w Nowościach. Kierownik artystyczny p. Tom z kapelmistrzem p. Wiehlerem i baletnistrzem p. Geibingerem pracują usilnie nad wyćwiczeniem licznego zespołu, aby premjerę dać jeszcze przed świętami.

Wieczór pieśni i duetów w sali Konserwatorjum. Dziś w sali Konserwatorjum wieczór pieśni i duetów, w wykonaniu Heleny Frey (sopran) i Marji Karnickiej (mezosopran). W programie pieśni i duety angielskie, włoskie i niemieckie z 17 i 18-go wieku oraz utwory Szymanowskiego, Mussorgskiego, Niewiadomskiego i innych. Bilety są do nabycia w filji kasy teatrów miejskich, Marszałkowska 98.

Z Filharmonji. Solistka dzisiejszego wielkiego koncertu symfonicznego, Alina van Barentzen grać będzie z orkiestrą warjacje symfoniczne Francka i Fantazję Węgierską Liszta. W części orkiestrowej druga symfonja Beethovena, dwa nokturny Debussy'ego i Ravela suita „Ma mère l'Oie". Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

ZE SPORTU

SPORTOWY FILM DLA ROBOTNIKÓW.

Staraniem Turowego klubu RDS „Czerwoni" odbędzie się w lokalu Koła przy ul. Dzielnej 95, w sobotę dnia 17 b. m. o g. 7 wiecz. **kinematograficzne przedstawienie sportowe dla robotników.**

W programie przewidziane są: gimnastyka, lekka atletyka, boks, piłka nożna, hockey, narciarstwo itp.

Bilety przy wejściu w cenie 20 gr. dla członków, a 30 gr. dla gości.

PRZED ZLIKWIDOWANIEM ZATARGU PIŁKARSKIEGO.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Krakowie walne zgromadzenie PZPN, na którem powzięte zostaną ostateczne uchwały w związku z rozwiązaniem PZPN-u i założeniem, wspólnie z Ligą, nowej organizacji piłkarskiej.

Jednocześnie dowiadujemy się w ZZ, że zarząd ZZ zamierza nie ogłaszać swego zapowiedzianego arbitrażu przed niniejszem zebraniem.

TRENER NORLING W WARSZAWIE.

Zarząd PZLA przydzielił Okręgowi Warszawskiemuu na okres od 16 grudnia do 1 lutego drugiego trenera p. Thorwalda Norlinga. Koszta połączone z tym obejmują: wynajęcie mieszkania dla p. Norlinga, wynajęcie sal na gimnastykę i obsługę. W celu ułożenia planu zaprawy zarząd WOZLA zwołuje na 7 grudnia (godz. 18) do lokalu WOZLA konferencję informacyjną, na którą każdy klub winien wysłać swego delegata, który poinformuje WOZLA. czy klub posiada salę gimnastyczną, ilu zawodników uczęszczać będzie na treningi, oraz ile pieniędzy klub gotów jest pokryć z kosztów sprowadzenia p. Norlinga. Treningi odbywać się będą również i dla zawodniczek.

DRUŻYNA BOBSLEIGHA NA IGRZYSKACH ZIMOWYCH.

Polska reprezentowana będzie na Igrzyskach Zimowych w St. Moritz (od 11 — 19 lutego), prócz narciarstwa i hokeja, także w zawodach bobsleighowych. Osada polska startować będzie pod sterem J. Broel-Platera, który zagranicą (głównie w Szwajcarji) uważany jest za jednego z najlepszych tamtejszych saneczkarzy. Obecnie p. Plater wydał odezwę do wszystkich polskich bobsleigh'istów o treści następującej: „W porozumieniu z P. K. Ol. formuje ekipę reprezentacyjną bobsleighową na Igrzyska w St. Moritz. Ster i hamulec są już obsadzone. Wzywam wszystkich wykwalifikowanych amatorów tego sportu o zgłoszenie się pod moim adresem.

HOKEIŚCI LEGJA JADĄ DO LWOWA.

Dowiadujemy się, że hokejowy zespół stołecznej Legji rozegra dwa mecze we Lwowie, z Pogonią i LTZ.

WALTER GLASS



mistrz narciarski Austrji i Szwajcarji będzie bronił swego tytułu podczas zawodów szwajcarsko-austrjackich w Gistaad.

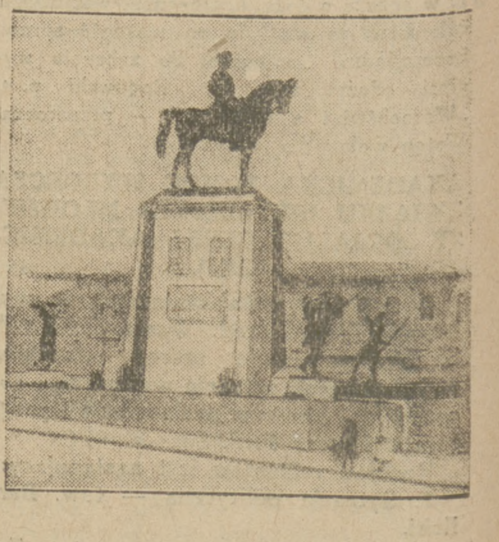
SPORT ZAGRANICĄ

— O pilnych przygotowaniach olimpijskich Niemiec świadczy fakt ustalenia liczby reprezentantów „czarnych orłów" w St. Moritz oraz w Amsterdamie. Lista przedstawia się jak następuje: 26 piłkarzy, 26 hokeistów, 84 lekkoatletów, 20 ciężkoatletów, 15 szermierzy, 14 kolejarzy, 5 pięciobojów, 45 pływaków, 27 wioślarzy, 15 żeglarzy, 28 gimnastyków, 13 bokserów, 13 jeźdźców i 2 tenisistów — łącznie 333 zawodników, liczba imponująca.

— Na ostatnich zawodach hokeyowych Berliner SC pokonał Davos w stos. 6:4. W roku ubiegłym zespół AZS warszawskiego zwyciężył tenże Davos w stos. 4:2, uzyskując w pierwszem spotkaniu wynik remisowy 2:2.

— Do konkursu sztuki, który odbędzie się podczas IX Olimpjady, przystąpiły następujące państwa: Austrja, Danja, Szwajcarja, Polska, Anglja, Belgja, Luxemburg, USA, Węgry, Niemcy, Urugwaj, Włochy, Hiszpanja, Francja i Portugalja.

POMNIK ZWYCIĘSTWA W TURCJI



Niedawno wystawiono w Angorze (stolica Turcji) pomnik dla upamiętnienia zwycięstwa nad Grekami. Wyobraża on Kemala Paszę konno i czterech atakujących piechurów. Sam fakt wystawienia pomnika człowiekowi żyjącemu, jest w Turcji faktem „rewolucyjnym", gdyż przepisy koranu surowo tego zabraniają.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

PIĄTEK.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT. 12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 14.40 — 15.00 Komunikaty PAT. 15.00 — 15.20 Komunikaty. 15.20 — 16.20 Przerwa. 16.20 — 16.40 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" omówi prof. H. Mościcki. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Sport polski przed zimową Olimpjadą" wygłosi p. T. Semadeni. 17.05—17.45 Komunikaty PAT. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Cła przywozowe i wywozowe w polskiej taryfie celnej" wygłosi inż. Witold Hoyer. 17.45 — 18.55 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry teatru „Karuzela" pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 18.55—19.05 Komunikaty PAT. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30 Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Choroby weneryczne a wyludnienie kraju" wygłosi dr. Szczodrowski. 19.55 — 20.15 Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki" wygłosi prof. St. Niewiadomski. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram.

SOBOTA.

11.40 — 12.00 Komunikaty PAT. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 12.20—13.00 Koncert z płyt gramofonowych „Actuelle" wytwórni S-ki Akc. „A. Klimkiewicz". 14.30—15.00 Komunikaty PAT. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa. 16.00 —16.25 Odczyt p. t. „Szkoła wychowania organicznego w Ameryce" wygłosi dr. Ignacy Myślicki. 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05 Odczyt p. t. „Działalność samorządu w zakresie aprowizacyjnym" wygłosi dr. Leon Biegeleisen. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Walka ze zbytkiem i rozrzutnością pań rzymskich" wygł. dr. Gustaw Przychocki. 17.45 — 18.15 Program dla młodzieży. P. Wanda Prażmowska wygłosi pogadankę p. t. „Stołownicy zza okna". 18.15 — 18.55 Koncert popołudniowy. Śpiewy oraz recytacje chóralne i solowe w wykonaniu dzieci szkoły powszechnej. 18.55—19.05 Komunikat PAT. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości wypowie p. Ludwik Lawiński. 19.35 — 20.00 „Radjokronika" — wygłosi dr. Marjan Stępowski. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej. 23.30 — 23.45 Komunikaty PAT.

POKWITOWANIA

Pokwitowanie. Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci kwituje z następujących ofiar: Zw. pracow. farmaceut. skł. za IV kw. — 50 zł., Zw. pracow. farmaceut. na gwiazdkę dla dzieci 50 zł., tow. Fidziński na listę nr. 249—32 zł., nr. 250—16 zł., nr. 251—10 zł., nr. 252—11.95 zł., nr. 260—21.35 zł., 2 robotników z fabr. Łąckiego, tytułem kary, 8 zł., pułk. Nagler skł. za VI—5 zł., Z. Borowicz skł. za IX, X, XI i XII — 4 zł., tow. Stoś tytułem ofiary — 3 zł., szoferzy Kasy Chorych na gwiazdkę 41.50 zł., Niedzielski Józef 20 zł., Zw. zaw. cukrowni Łanięta na święta 20.10 zł., Z. Krusiewicz na listę nr. 299—45 zł., Zrzeszenie pracow. biura Sprzedaży soli — na gwiazdkę 55 zł., Oddz. kelnerów na gwiazdkę 15 zł., pozostałość z wieńca dla ś. p. Fr. Stypułkowskiego od koleżanek i kolegów z Gazowni 50 zł., Ziegler, tyt. ofiary, 17.94 zł., I Oddz. str. ogn. skł. za XI — 56.10, III Oddz. str. ogn. skł. za XI — 36 zł., V Oddz. str. ogn. skł. za XI 41 zł., B-cia Policzkowscy, tyt. ofiary, 25 zł., Zw. metalowców skł. za XI—25 zł., III Oddz. str. ogn. reszta z pensji—tyt. ofiary — 9 zł., Makulska skł. za 4 m. — 4 zł., Malinowski skł. za 4 m.—4 zł., Błeszyńska skł. za 4 m. 8 zł., Fiejdan skł. za 4 m.—4 zł., Jaworski skł. za 4 m.—4 zł., Felkerówna skł. za 4 m., Podgórska skł. za 4 m.—4 zł., Woźniakowa skł. za 4 m.—4 zł., Stanisz skł. za 4 m.—4 zł., Majdecki skł. za 4 m.—12 zł., Zawadzki skł. za 4 m.—12 zł., Marszałkowa Piłsudska dol. 25=zł. 221.25, Oddz. kelnerów skł. za VII — 30 zł., Pracow. Wydziału Rachunkowego poczt i telegr. skł. za XII—6 zł., Pracow. Dyrekcji poczt i telegr. skł. za XI i XII 48.65 zł., Roman Błaszczyk dobrowolna kara — 10 zł. Zw. metalowców skł. za XII—25 zł., Zw. drukarzy skł. za XII—50 zł., Pracown. CKW. PPS. skł. za XII—16.32 zł., Oddz. II miejscy à conto składek 100 zł., Borkowski, Sawicki i Głębicki — proc. ze sprzedaży „Pobudki" zł. 16.85, II Koło ZZK na gwiazdkę dla dzieci (lista nr. 224) — 50 zł., Komitet pomocy ofiarom z dn. 6.XI—na gwiazdkę 50 zł., J. Kietliński na listę nr. 291 na gwiazdkę 20 zł., Dzielnica Śródmieście skł. za XI—60.25 zł.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.